

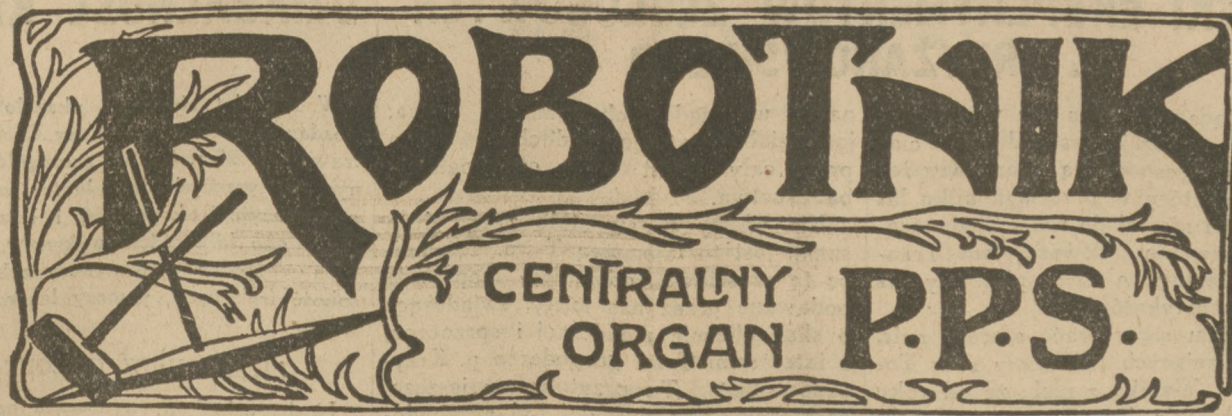
## NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa ulszczona ry-  
czałtem.



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

## NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7

Redakcja — tel. 176-70.  
Dyrekcja — tel. 120-13.  
Administracja — tel. 313-80.  
Drukarnia — tel. 173-43.  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

CENA NUMERU  
20 GROSZY.

### KOMU ZAWDZIĘCZAMY UJEMNY BILANS HANDLOWY

Ostatnie sprawozdanie kwartalne „do adcy finansowego Rządu Polskiego”, jak oficjalnie tytułuje się amerykański członek Rady Banku Polskiego, p. Charles S. Dewey, zasługuje na baczniejszą uwagę, niż dwa poprzednie.

Najciekawszy w tym sprawozdaniu jest rozdział drugi, poświęcony sprawie naszego bilansu handlowego. Do niedawna jeszcze p. Dewey, który zrazu skłonny był oceniać gospodarkę społeczną Polski według wzorów zachodnio-europejskich, nie przywiązywał znaczenia do tego, że nasz bilans handlowy kształtował się ujemnie od wielu miesięcy. Po bliższym zapoznaniu się z warunkami naszego życia gospodarczego, po stwierdzeniu, że i nasz bilans płatniczy jest ujemny, z powodu braku przyływu gotówki w postaci lokat zagranicznych, ruchu turystycznego, frachtów przewozowych i t. d. (przesyłki pieniężne emigrantów odgrywają stosunkowo małą rolę w naszym bilansie płatniczym) — p. Dewey zaczął podzielać zdanie większości społeczeństwa, że niezdrowy deficyt bilansu handlowego i nadmiar nieprodukcyjnego wwozu odbić się może ujemnie na trwałości zreformowanego niedawno systemu pieniężnego Polski.

„Pożyczka stabilizacyjna — powiada p. Dewey — dała dostateczne zapasy złota i obcej waluty dla przetrwania na pewien czas ujemnego bilansu handlowego w umiarkowanych rozmiarach (podkr. nasze), ale jest rzeczą ważną jaknajbardziej skrócić ten okres przez rozwój produkcji bogactw naturalnych i rolnictwa”.

W rolnictwie p. Dewey widzi konieczność usprawnienia produkcji.

„Poza rozszerzeniem drenowania i spożycia nawozów sztucznych jest jeszcze sporo miejsca na ulepszenia w ujednostajnieniu rodzaju zbóż, w ułatwieniu zbytu i w przechowywaniu produktów ubocznych” — czyli, innymi słowami rolnictwo polskie, szczególnie to wielkie, które uważa siebie za „sól ziemi” i rości sobie pretensje do wielkich wpływów politycznych, powinno nauczyć się porządnej i rozumnej gospodarki, powinno część zysków, większą niż dotąd, oddawać na inwestycje i ulepszenia.

Dopiero wtedy, dodamy, będziemy mieli dostateczne ilości produktów rolniczych na eksport i rolnictwo — bez szkody dla konsumenta krajowego — będzie mogło odegrać swą rolę w zmniejszeniu deficytu bilansu handlowego.

Jeszcze surowszy wyrok wydany został w tem sprawozdaniu na nasz przemysł. Przytaczaliśmy już horrendalne liczby o przemyśle garbarskim. Polska, kraj bydła i skór, wwozi w 1927 r. za 62 miliony surowych skór i za 90 milj. półfabrykatów skórzanych. 40% deficytu powstaje z tego powodu. „Mamy w Polsce wszystkie czynniki kwitnącego przemysłu — według słów p. Dewey — z wyjątkiem właściwej organizacji”.

W przemyśle włókienniczym sytuacja jest podobna. W 1927 roku importowano za 35 milj. wykończonych towarów bawełnianych, za 43 milj. przędzy bawełnianej i za 63 milj. przędzy wełnianej — razem 141 milj. Po odliczeniu wartości surowca, który musimy przywozić z zagranicy, okaże się, że 37% deficytu przypada na wyroby włókiennicze. „Znaczne oszczędności możnaby było osiągnąć — mówi p. Dewey — gdyby przemysłowcy włókienniczy uznali konieczność lepszego zrozumienia potrzeb konsumentów”.

Idźmy dalej. W 1927 r. wwieziono za 49 milionów tłuszczów — i to do kraju, w którym hodowla świń jest poważną gałęzią rolnictwa. Znowu brak organizacji stoi na przeszkodzie rozwojowi.

P. Dewey słusznie uważa, że spr-

### SPOR O PANCERNIK

Berlin, 18.8. (PAT). Najważniejszym wydarzeniem politycznym ostatniej doby, są obrady zarządu partyjnego i frakcyjnego stronnictwa socjalistycznego, zwołane na skutek wielkiego poruszenia, jakie w kołach socjalistycznych wywołała sprawa budowy pancernika. Na dzisiejsze obrady przybyło do Berlina około 170 posłów i funkcjonariuszy partyjnych. Obrady rozpoczęły się o godz. 10 rano pod przewodnictwem p. Cristiana, w obecności kanclerza Müllera, ministra spraw wewnętrznych Seweringa i ministra finansów dr. Hilferdinga. Do dyskusji, jak donosi prasa berlińska, zapisało się odrazu około 70 mówców. Obrady rozpoczęły się obszernym referatem kanclerza Müllera, uzupełnionym przez ministra spraw wewnętrznych Seweringa. Kanclerz Müller i minister Severing mieli oświadczyć, że biorą na siebie całkowitą odpowiedzialność za decyzję gabinetu co do na-

tymczasowego rozpoczęcia budowy pancernika. Dyskusja, według prasy berlińskiej, ma przebieg bardzo burzliwy. Mówcy opozycyjni, reprezentujący radykalne skrzydło partii, popierają bardzo mocno wnioski saskiej organizacji socjalistycznej, żądające, ażeby ministrowie socjalistyczni wystąpili z gabinetu. Mówcy ci twierdzą, że sprawa pancernika dowodzi, iż socjaliści nie mogą prowadzić polityki koalicyjnej z partiami mieszczańskimi bez wyrzeczenia się swych zasad. Mówcy skrzydła bardziej umiarkowanego mieli wskazywać w czasie dyskusji na niebezpieczeństwo, jakiego by wynikało wskutek rozbitcia obecnej koalicji. Doprowadziłoby to bowiem albo do utworzenia gabinetu urzędniczego, któryby rządził przeciwko socjalistom, albo też do skompromitowania stronnictwa socjalistycznego, jako niezdolnego do brania udziału w rządach.

### UCHWAŁY FRAKCI SOCJALISTYCZNEJ REICHSTAGU I ZARZĄDU PARTII

Berlin, 18.8. (PAT). Obrady frakcji socjalistycznej Reichstagu z zarządem partii, zakończyły się o godz. 8 wieczorem powzięciem rezolucji, wyrażającej ubolewanie z powodu wyrażenia przez ministrów socjalistycznych zgody na budowę pancernika bez uprzedniego porozumienia się z frakcją parlamentarną i zarządem partii. Rezolucja podkreśla dalej w ostry sposób konieczność utrzymania przez ministrów socjalistycznych kontaktu z instytucjami partyjnymi i frakcyjnymi. Frakcja jednak i za-

rząd partii oświadczają jednocześnie, że uważają udział socjalistów za ważny, ze względu na interesy klasy robotniczej. Pomimo więc uchwalenia budowy pancernika, konferencja dzisiejsza oświadcza, że nie widzi konieczności wycofania ministrów socjalistycznych z gabinetu.

Rezolucja powyższa uchwalona została większością czterech piątych głosów. Oznacza ona zażęgnię tendencji i nastrojów kryzysowych.

### BURZLIWE DEMONSTRACJE ANTY-WŁOSKIE W SEBENIKO

WIEDEN, 18 sierpnia (P. A. T.) Dzienniki donoszą z Białogrodu, że wczoraj wieczorem w Sebeniko ludność tamtejsza urządziła burzliwą demonstrację, która trwała do godz. 1 w nocy. Demonstranci wtargnęli do budynku konsulatu włoskiego i usiłovali zaatakować czynnie konsula. Żandarmerja, która od czasu zajścia w Spalato pilnowała konsula, wystąpiła przeciwko demonstrantom i oddała dwie salwy w powietrze. Doszło do bójki ręcznej, w wyniku której kilku żandarmerji i policjantów odniosło rany. Jedna grupa demonstrantów usiłowała

boconymi ulicami dotrzeć do gmachu konsulatu włoskiego. Grupa ta starła się z policją, której udało się rozproszyc demonstrantów. Demonstranci obrzucili kamieniami domy, w których mieszkali obywatele włoscy. Policja aresztowała 60 osób. Część z nich została wypuszczona na wolność, 9 osób zostało skazanych na karę aresztu aż do dni trzydziestu, dwóch zaś aresztowanych oddano prokuraturze. W demonstracji wzięli udział przeważnie robotnicy, którzy obawiają się konkurencji robotników włoskich.

### CO PISZĄ BOLSZEWICY O KONGRESIE BRUKSELSKIM

Moskwa, 18.8. (AW). „Prawda” omawia ostatnie wyniki prac kongresu drugiej Międzynarodówki. Zdaniem organu urzędowego partii komunistycznej, na przebieg obrad tego kongresu wpłynęły trzy następujące czynniki: 1) echa wyborów do parlamentu, w których — jakoby zwyciężyły partje komunistyczne, oraz perspektywa utraty mas robotniczych przez partje socjalistyczne; 2) odbywający się równocześnie kongres

Kominternu; 3) obecna, niesłychanie skomplikowana sytuacja polityczna, która dała asumpt do zakulisowych intryg na kongresie socjalistycznym. Natomiast czynnikiem jednoczącym była — jak pisze „Prawda” — wspólna nienawiść do bolszewizmu.

(Jak komentarz bolszewicki harmonijnie „uzupełnia” komentarze polskiej prasy burżuazyjnej! Red.).

### O POROZUMIENIE W JUGOSŁAWJI

Białogród, 18 sierpnia (AW). Król Aleksander pracuje w dalszym ciągu nad porozumieniem między obecnym blokiem rządowym, a opo-

zycją. W tym kierunku idą ostatnie rozmowy pomiędzy królem, a przewodcą niezależnych demokratów Pribicewiczem.

wa zwiększenia wywozu wymaga dłuższego badania i wielkiej pracy. „Wypieranie importu, jednak — twierdzi — jest sprawą domową i istniejące obecnie przeszkody są tego rodzaju, że z łatwością dałoby się je zwalczyć lepszą organizacją i metodą”.

Obcokrajowiec, i w dodatku oficjalny doradca Rządu, jest bardzo ostrożny w formułowaniu. Przytaczamy jego opinie na potwierdzenie tego, cośmy tylokrotnie na łamach „Robotnika” stwierdzali i co ustaliła Komisja Ankietowa w swych sprawozdaniach. Przemysł polski w wielu swych gałęziach jest leniwy, źle zorganizowany, pasorzytniczy, obliczony na łatwe, rabunkowe zyski kosztem wysyskiwanych, źle płatnych robotników i konsumentów, żebrzący o pomoc Rządu i o ochronę celną, nie-

chętny do inwestycji i rozszerzania wewnętrznego spożycia.

Panowie przemysłowcy i obszarnicy, którzy potrafili opanować najważniejsze placówki gospodarcze w Państwie i nie ustają w dążeniu do rządzenia Rządem — bardzo zresztą im powolnym — przedewszystkiem winni są ujemnego bilansu handlowego i powinni ponosić odpowiedzialność za skutki deficytu bilansowego. Państwo, rozporządzające kredytem, kierujące polityką celną, ustanawiające taryfy kolejowe, wymierzające podatki, ma w swem ręku wszystkie środki, aby przemysł nasz i rolnictwo zmusić do niezbędnych inwestycji i do reorganizacji na potrzeby wewnętrznego rynku.

Tylko wtedy będzie można liczyć na „wypieranie wwozu”.

J. S.

### RADA NACZELNA

Dnia 30 września i 1 października roku bież. w lokalu Z. P. P. S. odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawy polityczne i organizacyjne C. K. W. P. P. S.
- 2) Kongres Partii.
- 3) Wnioski Konferencji Ogólnokrajowej Kobiet.

4) Konferencja członków zarządów gminnych P. P. S.

5) Wolne wnioski.  
W czasie obrad Rady Naczelnej odbędzie się odsłonięcie pomnika na grobie tow. Feliksa Perla, oraz Akademia żałobna na Jego cześć.

Sekretariat Generalny  
C. K. W. P. P. S.

### KONFERENCJA SAMORZĄDOWA

Na zasadzie uchwały C. K. W. z dnia 3 lipca r. b. zwołujemy na dzień 16 września do Warszawy Konferencję Prezydentów miast, Wice-prezydentów, Burmistrzów, Wice-burmistrzów, Wójtów, Ławników, Prezesów Rad miejskich oraz Prezesów frakcji radnych.

Pożądanem jest, by w Konferencji wzięli udział członkowie Sejmików, względnie Wydziałów sejmikowych.

Radni miejscy, delegaci O. K. R.-ów, Posłowie i Senatorowie mogą wziąć udział w Konferencji z głosem doradczym.

Konferencja potrwa prawdopodobnie dwa dni. Koszta przyjazdu i pobytu pokrywają uczestnicy Konferencji w całości.

Pożądanem jest jak najszybsze zgłoszenie do Sekretariatu Generalnego C. K. W. uczestników Konferencji oraz oddzielnych wniosków względnie zmian lub uzupełnień porządku obrad Konferencji, zakomunikowanych w Okólniku Nr. 38 z dnia 31 lipca 1928 r.

Sekretariat Generalny  
C. K. W. P. P. S.

### Z WIELKICH PLANÓW — WIELKIE NIC

Wobec tego, że Magistrat nie ma nadziei uzyskania spodziewanej pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego na podjęcie w tym roku budowy wielkiego bloku domów mieszkalnych dla robotników przy ul. Odrowąża, wydział techniczny nie będzie mógł przystąpić do rozpoczęcia odpowiednich robót w tym roku, mimo całkowitego przygotowania potrzebnych planów.

Jak wiadomo, blok ten, złożony z 12 wielkich domów, miał zawierać przeszło 1.000 izb, co pozwoliłoby na udzielenie dachu nad głową około 4.000 osobom.

Nie wiemy, kto tu ponosi główną winę, czy Magistrat, czy Bank Gospodarstwa Krajowego, faktem jest, że niedza mieszkaniowa w Warszawie nie tylko nie doznaje ulgi, lecz utrwała się. Buduje się gmachy rządowe i publiczne, ale o budowę mieszkań, o dach nad głową dla tysięcy rodzin nikt z odpowiedzialnych kierowników naszej gospodarki państwowej i miejskiej nie dba.

Przeciwnie — jakby na urągawisko — stwarza się sztucznie nowe kategorie

bezdomych. Bo oto jedna z agencji dziennikarskich donosi, że Magistrat nabywa na różne swe potrzeby nieruchomości obciążone lokatorami, np. na budowę szkoły przy ul. Dobrej 86. Nieruchomości te, jako zrujnowane, przeznaczone są na zburzenie, a na ich miejsce mają powstać właściwe gmachy. W związku z tem Magistrat musi dostarczyć wysiedlanym innych lokali, aby nie powiększać liczby bezdomnych.

Wice-prezydent, dr. W. Bogucki, polecił wobec tego sekcji zakupu nieruchomości dostarczyć sobie dane o ogólnej liczbie tego rodzaju lokatorów, w celu zorientowania się o potrzebach w tej mierze i wystąpienia z odpowiednim wnioskiem.

Czyli: nowych domów mieszkalnych nie buduje się, ale z jednych starych domów wyrzuca się lokatorów, by ich przenieść do innych starych domów. W ten sposób pogarsza się jeszcze te straszne warunki mieszkaniowe, jakie są.

Trudno doprawdy spokojnie pisać o tem wszystkim.

### FRANCUSKA RADA MINISTRÓW USTALI INSTRUKCJE DLA BRIANDA

BERLIN, 18 sierpnia (P. A. T.). Korespondent paryski „Germanii” twierdzi w dzisiejszej depeszy, że zwołanie francuskiej rady ministrów na posiedzenie nadzwyczajne ma na celu ustalenie wytycznych dla rozmów, które Briand ma przeprowadzić w Genewie z ministrem Stresemannem. Korespondent „Germanii” twierdzi, że po ostatnim demarście niemieckim w sprawie Nadrenji, w kołach rządowych francuskich wyłoniła się tendencja do niepozostawiania sprawy

rozmów francusko-niemieckich swobodnemu uznaniu Brianda, lecz do ustalenia dla niego wytycznych i opatrzenia go na drogę do Genewy ściśle określoną instrukcją. Przedewszystkiem w kołach politycznych francuskich, jak twierdzi korespondent „Germanii”, dążą do tego, by Briand zażądał od Niemiec wiążącej deklaracji w sprawie projektów połączenia Niemiec z Austrią, zaim jakiegokolwiek bliższe rozmowy na temat Nadrenji zostaną podjęte.

### 36 WYROKÓW ŚMIERCI W CHARKOWIE

Moskwa, 18 sierpnia (AW). Sąd najwyższy Ukrainy sowieckiej wydał w Charkowie wyrok w drugiej aferze oskarżenia o sabotaż pracowników przemysłu węglowego w Zagłębiu Donieckim. Wyrok nie-

słyszany nawet w dziejach sądownictwa sowieckiego skazuje na karę śmierci 36 pracowników „Donugla”, z 64-letnim inżynierem Kałczudowym na czele.

### KOWIENSKIE ALARMY WOJENNE

Kowno, 18 sierpnia (AW). Kowienieckie sfery rządowe, które same prowokują zaostrożenie stosunków z Polską przez sabotaż zaleceń Rady Ligi, obecnie wznowiły kampanje alarmów wojennych. Minister wojny Daukantas, oświadczył w wywiadzie prasowym, iż istnieją

obawy, że Polska będzie chciała wykorzystać obecną sytuację, wytworzoną wrogim stosunkiem Ligi Narodów, wobec Litwy. Jedyną nadzieją dla Litwy według Daukantas jest mocna postawa Sowietów i Niemiec po stronie litewskiej w sporze z Polską.

### INTERPELACJA W SPRAWIE „ANSCHLUSSU”

Paryż, 18.8. (PAT). Louis Martin, senator departamentu Var zawiadomił Brianda, że po otwarciu sesji senatu za-

mierza zgłosić interpelację w sprawie „Anschlussu”.



# MNICH

W chmurach, w wichurze ciemnej  
Milczy samotny w górze —  
Wyrzyma serce kamienne  
Gniew chmur i wichury — burzę.

Burza uderzy gromem,  
Echem odegrzmia skały,  
Deszcz oszalał ogromem  
Rozszarpie błękit w kawaty.

Piorun wyłóbi rane  
W piersi olbrzyma skalistej,  
Lecz oczy dumą nalane  
Będą spokojne i czyste.

WŁODZIMIERZ SŁOBODNIK.

## KRYZYS W CUKROWNICTWIE

W roku bieżącym przeżywa eksport cukrownicy w Polsce poważny kryzys finansowy, spowodowany nową polityką importerów. Importerzy angielscy, którzy rok rocznie wypłacali polskim cukrownikom zaliczkę na produkowany towar w wysokości 2 milionów funtów, obecnie wstrzymali wypłatę tej zaliczki, co się ujemnie odbiło na całej produkcji krajowej.

Może wobec tego cukrownicy nasi pomyślnie wreszcie o rozszerzeniu rynku wewnętrznego, traktowanego przez nich po macoszemu?

## TYLKO O 2 GROSZE MA POTANIEĆ MAKA I CHLEB

Od poniedziałku obniżone będą ceny mąki pyłkowej z 62 do 60 gr. i razowej z 52 do 50 gr. za kg. W związku z tem od wtorku obniżone będą również ceny chleba: w hurcie pyłkowego z 62 do 60 gr., razowego z 52 do 50 gr. i naleźcowanego z 73 gr. do 70 gr., w detalu zaś pyłkowego z 64 do 62 gr., razowego z 54 do 52 gr. i naleźcowanego z 75 gr. do 72 gr., wszystko za kg.

## DODATEK UZDROWISKOWY DLA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Delegacja Centralnej komisji porozumiewawczej związków zawodowych pracowników państwowych złożyła ministrowi Skarbu p. Czechowiczowi, memoriał o stosowaniu dodatku pensyjnego w miejscowościach uzdrowiskowych. Pracownicy, przebywający w uzdrowiskach, mimo panującej tam zazwyczaj drożyzny, otrzymują pensje niższe o 20%. Delegacja domaga się przyznania dodatku regulacyjnego w wysokości do 50% zasadniczej pensji.

Decyzja w sprawie tych żądań ma nastąpić po powrocie premiera p. Bartła.

## BEZROBOCIE W POLSCE

(Według danych oficjalnych).  
Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 4 do 11 sierpnia r. b. włącznie wykazuje 95.672 bezrobotnych, w tej liczbie 25.564 kobiet.

## PRAWO AZYLU W POLSCE

W związku z mającą niebawem wejść w życie nową procedurą karna, opracowane mają być przepisy o prawie azylu. W szczególności przewidziane mają być wypadki, kto korzysta z azylu i kiedy korzystający z azylu za przestępstwa działy się na niego prawo.

## „POLMIN” POZOSTAJE WŁASNOŚCIĄ PAŃSTWA

Komunikat Min. Przemysłu i Handlu.  
Jedno z pism zamieściło wiadomość, iż w sferach naftowych kolportowana jest pogłoska o zamierzonych pertraktacjach w sprawie sprzedaży Państwowej Rafinerji „Polmin”.

Ministerjum Przemysłu i Handlu w związku z tem, komunikuje, że pogłoska powyższa nie ma najmniejszej podstawy.

## WYNIKI EKSPERYMENTÓW ŻEGLUGOWYCH P. KRZYŻANOWSKIEGO

Dochodzące do nas ze wszystkich stron głosy zmuszają nas w dalszym ciągu zająć się gospodarką pana Krzyżanowskiego, który w przeciągu kilku lat doprowadził niemal do ruiny Zjednoczone Warszawskie Towarzystwo Transportu i Żeglugi, o czym pisaliśmy już w szeregu artykułów.

Udało nam się zebrać szereg cyfr, charakterystycznych finansowy stan Towarzystwa. Wynika z nich, że od roku 1923 zadłużenie Towarzystwa wzrosło do sumy około zł. 2.000.000 (wszystkie sumy zaokrąglamy, gdyż nie chodzi nam o matematyczną ścisłość cyfr, które podlegają częściowej fluktuacji). Zobowiązania T-wa w stosunku do Rządu wynoszą około 800.000 złotych, niezależnie od tego T-wo dźwiga jeszcze przeszło 550.000 zł. zadłużenia, pozostałego w Minist. Robót Publ. po Zjednoczonej Żegludze, doprowadzonej do upadku również gospodarką p. Krzyżanowskiego.

Jeżeli dołączymy tu deficyt kasowy T-wa roku bieżącego około zł. 250.000 oraz deficyt tegoroczny, który wyniesie zapewne drugie tyle — to w sumie otrzymamy zadłużenie T-wa, wynoszące do 3.000.000 zł., a więc prawie 100% całej wysokości kapitału akcyjnego.

Stan ten jest tembardziej zatrważający, że T-wo, wchłaniając owe. licząc już najskromniej, 2.500 000 zł. zadłużenia — pochłonęło również zysk, osiągnięty z eksploatacji żeglugi, (po pokryciu kosztów eksploatacji, t. j. utrzymaniu personelu, statków i barek, agentur, biur kierownictwa żeglugi, węgla, podatków i t. d.). Zysk ten, według bilansu kierownictwa żeglugi w ciągu 4 lat wyniósł razem około 2.350.000 zł. Razem z zadłużeniem zatem T-wo pochłonęło sumę zł. 4.850 000, a więc prawie 5.000.000 zł. wydatków poza utrzymaniem żeglugi, która pokrywała swoje wydatki eksploatacyjne, utrzymując sama siebie.

Zobaczmy, co za te 5.000 000 zł. zrobiono... Pokryte zostały koszty utrzymania Zarządu T-wa, przebudowano statki „Kaniowczyk” i „Baika”, w bardzo niedostatecznej mierze dokonano remontu taboru, płacono procenty od pożyczek. O „sukcesach” w likwidowaniu dobrze prosperujących oddziałów Transportu lądowego pisaliśmy już uprzednio.

Oto wszystko! Nic więcej. T-wo, którego oficjalnym i faktycznym kierownikiem jest p. Krzyżanowski, nie kupiło ani jednego nowego statku, nie zmodernizowało swojej stoczni, nie zmehaniczowało wyładunku. Nic kompletnie nie zrobiono, aby naprawdę dopomóc eksploatacji żeglugi, która, jak to widać

nawet w urzędowych bilansach T-wa, jest dziełem, ratującym, dochodową swą pracą cały aparat T-wa od zupełnego bankructwa.

Nie wiemy co się stało z tak dużą sumą, jest to tajemnicą T-wa. Tajemnicę tę częściowo odsłaniają co prawda podawane przez nas fakty, świadczące o skandalicznie nieudolnej i sprzecznej z interesami T-wa gospodarce p. Krzyżanowskiego. Tu przytoczymy jeszcze, że statek „Kaniowczyk” był przebudowany 3 razy: z towarowo-osobowego na towarowy, według specjalnego planu p. Krzyżanowskiego, po tem absolutnie nieudalnym eksperymencie z towarowo-osobowym go na prowizoryczny towarowo-osobowy, wreszcie, gdy i to okazało się niecelowe, na salonowo-pasażerski z kabinami sypialniami. W tej ostatniej swojej formie pozostaje obecnie, lecz cechy ujemne tego statku (duże zagłębienie, największe zużycie węgla ze wszystkich innych statków) pozostają i obecnie bez zmiany.

Nie wiemy, ile te przeróbki kosztowały, lecz z pewnością nie mało.

Statek „Baika”, który od 3-ich lat, jako statek spacerowy przynosi stały deficyt T-wu, na tle pomysłu p. Krzyżanowskiego był również przebudowywany wbrew opinii ludzi fachowych, w rezultacie czego, zagwożdżono sporą sumę pieniędzy w statku, który w swym obecnym stanie nie nadaje się do eksploatacji i dlatego przynosi T-wu straty.

Statek „Champion”, wyciągnięty na ląd w roku 1924 w zupełnie dobrym stanie i rozpruty do podłużania, pozostał na łasce Bożej, do ostatnich miesięcy roku bieżącego. Podobno brakowało 2.000 zł. na powrotne zmontowanie kadłuba tego statku i spuszczenie go z powrotem na wodę. Przez ten czas obiekt wartości kilkudziesięciu tysięcy został zmarnowany, gdyż zjedzony przez rdzę, dochodząca do 3-ch milimetrów, uszkodzony przez lody, które zrzuciły statek na wiosnę z rusztowań, nie mówiąc już o innych zniszczeniach, wynikających z braku konserwacji. Obecnie za samo czyszczenie statku z rdzy i ustawienie go na rusztowaniu, zgodzono robociznę na 1.000 zł., a ileż będzie kosztować dalszy remont kadłuba, który będzie mógł być zużyty prawdopodobnie conajwyżej jako pudło pod przystań?

Jeżeli od tego wszystkiego dodamy oplacanie procentów od pożyczek w wysokości od 250 — 300.000 zł. rocznie — to rozumiemy, gdzie się podziała wprost niewiarygodna suma około 5.000.000 złotych.

## STRAJKI W POLSCE

W 13-ym tegorocznym zeszycie „Wiadomości Statystycznych” znajdujemy statystykę strajków. Przedstawia się ona dla czytelnika - robotnika niesłychanie ciekawie, a poszczególne cyfry, umiejętnie przez związki zawodowe wyszukane, mogą mieć olbrzymie znaczenie propagandowe w czasie walk strajkowych.

Po pierwsze, rzucmy okiem na porównanie intensywności walki strajkowej w różnych latach. Gdy w latach 1921, 22, 23 i 24 liczba strajków była niezmiernie wysoka (nieuporządkowanie waluty) i wynosiła np. w roku 1923 1263 strajki, obejmujące 7451 zakładów i 849051 robotników, to w r. 1925 mamy już tylko 532 strajki, obejmujące 1910 zakładów i 148.527 robotników. W roku 1926 ruch strajkowy utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie, w roku 1927 wzrasta, dając w sumie 609 strajków w 3772 zakładach, z 232.504 robotnikami.

Największe natężenie akcji strajkowej przypada w roku 1927 na marzec (105.000 strajkujących) a duże ilości przypadają na czerwiec i lipiec (ponad 30.000); najmniejsze natężenie obserwujemy w styczniu, kwietniu, listopadzie i

grudniu (poniżej 10.000). Najwięcej robotników strajkowało w przemysie włókienniczym (114.365); budowlanym (26,13) i metalowym (27,903). A teraz — cyfry najciekawsze.

Z ogólnej liczby 609 strajków — 498 miało podłoże ekonomiczne, t. j. dotyczyło podwyżki płac. Z tych 498 strajków robotnicy wygrali całkowicie, lub częściowo 450, przegrali tylko 48.

Z 609 200.875 robotników, którzy strajkowali w celu uzyskania podwyżki płac, wygrało 194.175 rob., a tylko 6.700 podwyżek nie otrzymało. Dzięki strajkom stracono dni roboczych 2.325.131, z czego tylko 52.788 dni poszło na marne, a 2.272.343 dało robotnikom zwycięstwo. Z 609 200.875 robotników — jak widziliśmy przegrano 10,66%, a wygrano 89,34%.

Takie cyfry świadczą lepiej o długich artykułach i od mozołnych przekonywać o tem, jak dodatnie mogą być rezultaty działania zbiorowego, jakie korzyści daje wspólna, masowa, pod kierunkiem organizacji zawodowych podejmowana akcja o poprawę bytu.

Wil.

## JAK JEST WŁAŚCIWIE Z AMNESTJĄ?

Przed dwoma dniami „A. B. C.” zamieściło szereg wyjaśnień ustawy amnestyjnej. Niektóre komentarze tego pisma były wręcz niezrozumiałe, gdyż nie opierały się wcale na tekście ustawy.

Z drugiej strony dochodzą nas skargi i zapytania w sprawie stosowania amnestji. Tak np. ustawa określa zupełnie wyraźnie stosunek do spraw prasowych. Art. 7 powiada: „Puszcza się w niepamięć i przebacza popełnione przed 3 maja 1928 r. przestępstwa, popełnione w treści druku, jeżeli druk ten jest czasopisem, wydawanym zgodnie z obowiązującymi przepisami. Postępowanie kar-

ne w tych sprawach nie będzie wdrażane, a wdrożone będzie umorzono, co nie wyklucza jednak orzeczenia zajęcia i konfiskaty druków i innych przedmiotów”.

Otóż mimo wyraźnego brzmienia tego artykułu, sądy rozsyłają wezwana na rozprawę w sprawach, niewątpliwie podlegających działaniu wymienionego artykułu.

Min. Sprawiedliwości winno wejść w tę sprawę i usunąć chaos, który się tworzy przy stosowaniu ustawy amnestyjnej.

## WEDZA — TO POTĘGA, POTĘGA — TO WIEDZA ZAKŁADAJCIE WSZEDZIE ODDZIAŁY T. U. R.

## DZIAŁALNOŚĆ KASY CHORYCH WARSZAWY W R. 1927

Wzorem lat ubiegłych, ukazało się sprawozdanie z działalności Kasy Chorych Warszawy w 1927 r. Oprócz szczegółowych danych, dotyczących działalności wewnętrzno-organizacyjnej, finansowej i leczniczej zawiera ono kilkanaście wykresów, ilustrujących w sposób porównawczy zakres i wysokość frekwencji, pomocy lekarskiej i zażytków.

### LICZBA UBEZPIECZONYCH.

Liczba członków, wynosząca na początku roku 1927 177.000, wzrosła pod koniec roku do 218.000, tak, że wraz z członkami rodzin przekroczyła 400.000 osób, uprawnionych do świadczeń.

### DOCHODY I WYDATKI.

Dochody Kasy Chorych zwiększyły się o 8.780.000 zł., osiągnąwszy bilansowo sumę 36.158.000 zł., w czem składki wyniosły 33.760.000 zł. Fundusz zapasowy wzrósł do sumy 11.900.000 zł. Świadczenia Kasy znacznie wzrosły i niewspółmiernie więcej, niż wynosił procentowy przyrost liczby członków, a nawet stosunkowo przyrost składek. A więc przeciętna liczba członków wzrosła o 18,86%, suma składek o 31,60%, suma wypłaconych zasiłków pieniężnych zwiększyła się o 33,67%, suma świadczeń leczniczych — o 33,27%, a koszty administracyjne zmniejszyły się do 9,73%.

### URZĄDZENIA LECZNICZE.

W roku sprawozdawczym Kasa Chorych Warszawy prowadziła 15 przychodni ogólnych, dwie zamiejscowe, 37 fabrycznych, przyczem w przychodniach ogólnych było czynnych 158 gabinetów lekarskich, 12 przychodni dentystycznych, w których było czynnych 50 fotelei, 10 zakładów przyrodolecniczych i specjalistycznych, szpital chirurgiczno-ginekologiczny, laboratorium bakterjologiczne, centralną składnicę sanitarną z działem aptecznym i chirurgicznym,

## WYYSK PRACY W ROSJI SOWIECKIEJ

Młodociani pomocnicy Raskutin, Stukowin i Kusinkow pracowali w spółdzielczej fabryce wędlin. Praca rozpoczęła się o 12, 2 lub 3 w nocy. Odszkodowania za pracę ponad normę nie otrzymywali. Ubrania, do czego fabryka zobowiązana była umową, także nie dostawali. Fabryka nie płaciła za nich również składek ubezpieczeniowych. Nie wyrobiono im książeczek fabrycznych. Wreszcie wymówiono wszystkim trzem bez wypłacenia jakiegokolwiek odprawy.

Sąd pracy skazał przewodniczącego zarządu na sześć miesięcy więzienia, drugiego członka zarządu — na trzy miesiące więzienia. Donosi o tem „Prawda”.

Tu przynajmniej wkroczył sąd i ukarał winowajcę. Ale oto „Leningradzka Czerwona Gazeta” podaje obrazek,

oraz wytwórniami chemiczno-farmaceutyczną i zastrzyków podskórnych oraz krójalnią opasek, wreszcie 8 aptek.

### LICZBA PRACOWNIKÓW.

W biurach administracyjnych Kasy pracowało 617 osób, w dziale lekarskim 591 lekarzy, 107 lekarzy dentystów, 68 fclcerów, 211 sanitariuszy, razem ze służbą niższą 1312 osób, w dziale aptecznym: 253 farmaceutów, razem z robotnikami i służbą 398 osób, ogółem Kasa zatrudniała 2327 osób.

### NOWE ZAKŁADY I URZĄDZENIA KASY

W roku 1927 zorganizowano całoroczną sanatorium dla chorych piersiowych w Ani-nie pod Warszawą na 42 łóżka, aptekę, przy ul. Wolskiej nr. 19, gabinet heljoterapii przy ambulatorjum na Żytniej, liczbę łóżek w sanatorium dla piersiowo-chorych w Szczawnicy powiększono do 70, ustawiono 1 hotel dentystyczny w przychodni przy ul. Krypskiej 10, zaabonowano na okres zimowy 30 miejsc w uzdrowisku „Czarnecka Góra”.

Frekwencja chorych była bardzo wielka. O zakresie dokonanej pracy lekarskiej świadczą m. in. następujące cyfry:

Ponad lekarskich i dentystycznych udzielono — 2.993.486, z czego: porad ambulatoryjnych 2.202.142, w domu chorego — 328.773, dentystycznych — 462.571, zabiegów przyrodolecniczych wykonano — 245.322, dentystycznych — 480.754, rentgenologicznych — 39.965. Pogotowie Kasy udzieliło wyjazdowych porad w nagłych wypadkach 31.499. Wysłano do uzdrowisk 1.492 osoby, które przebyły w nich ogółem 11.650 dni, w szpitalach i zakładach położniczych chorzy kasowi spędzili 572.937 dni. Ogółem w 1927 r. udzielono o 272,428 porad lekarskich więcej, niż w roku 1926.

Zasiłków pieniężnych udzielono na sumę 6.431.144 zł., o 1.619.919 zł. więcej niż w roku poprzednim.

## PRACOWNICY FRYZJERSCY O ZAKŁADACH FRYZJERSKICH

Centrala związku zawodowego pracowników fryzjerskich w Warszawie złożyła magistratowi memoriał w sprawie wadliwie urządzonych i brudno utrzymywanych zakładów fryzjerskich w stolicy. Zakłady fryzjerskie mieszczą się u nas w ciasnych, nieprzewiewnych lokalach. Toalety z lustrami rozmieszczone są tak gęsto obok siebie, że pracownicy wzrostu przylegają do siebie podczas pracy. Ze względu na niewielką odległość dzielącą klientów, obci-nane i strzeżywane włosy opadają na obok siedzących. W zakładach fryzjerskich niema oddzielonych od pracowni szatni. Odzież znajduje się obok luster i oczyszczenie jej z włosów i pyłu odbywa się tuż przy goleniu się i strzyżeniu oraz zatrudnionego personelu, który przez cały dzień zmuszony jest wdychać powstający stąd pył. Przy pracownikach fryzjerskich niema wyłączonego pokoju, w którym mogłoby oni spożywać posiłek i odpoczywać podczas przerw. Wszystko to odbywa się w pracowniach lub w pokojach, które służą na miejsce suszenia bielizny i trzepania zawłosionych przecieradeł.

Kres powyższemu stanowi rzeczy-winno położyć zarządzenie, by nowo-powstałe zakłady fryzjerskie urządzano w ten sposób, aby czynności i zabiegi fryzjerskie dokonywane były w pokoju, w którym nie powinno być szatni, nie powinno się czyścić odzieży, nie powinna w nim wychodzić na zabiegi publiczność. Stare zakłady fryzjerskie winny w krótkim czasie podporządkować się temu zarządzeniu, a zakłady fryzjerskie, w których tego rodzaju inwestycji nie dalały się przeprowadzić, winny być zamknięte.

## SLEDZTWO SĄDOWE ZA PRZEMÓWIENIE PRZEDWYBORCZE

W styczniu r. b. tow. Julian Turek wygłosił przemówienie na wiecu w Jablannie, po którym (zdaje się z inicjatywy b. zastępcy starosty Słowika, dziś nieżyjącego), policja polityczna wszczęła dochodzenie przeciwko tow. Turkowi. Do ostatnich dni o sprawie było cicho, dopiero przed kilku dniami t. Turek, we zwany przez sędziego śledczego na powiat warszawski, dowiedział się, że jest oskarżony z §§ 129 i 154 kod. karnego.

A więc dopiero po upływie pół roku tow. Turek dowiaduje się, że zarzucają mu popełnienie przestępstwa, a na dobitkę musiał on złożyć 300 zł. kaucji, jakgdyby miał nieczyste sumienie i zechciał uciec z Polski.

Tow. Turek, jako burmistrz Nowego Dworu, cieszył się zaufaniem ludności. Tylko b. zastępcą starosty p. Słowik nie miał dość zaufania i weszczynał z nim spory, których echem zdaje się być po-ciągnięcie tow. Turka do odpowiedzialności.

### Władysław Rudnicki

długoletni pracownik Gazowni Miejskiej, członek Koła P. P. S. Gazowni na Woli, członek Komitetu Dzielnicowego P. P. S. dzielnicy Wola-Czyste zmarł dnia 18 b. m., przeżywszy lat 39.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala Starozakonných na Czystem do kościoła św. Stanisława odbędzie się dnia 20 b. m., to jest jutro o godz. 6-ej po poł., poczem we wtorek o godz. 4-ej po poł. nastąpi wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Stanisława na cmentarz katolicki na Woli.

Prezydjum Koła P. P. S. Gazowni na Woli.

Człowiek starszy, piśmienny, który utracił zdrowie, ratując bliźniego — prosi o lżejszą pracę.

Zawiadomienia prosimy kierować pod adresem: 5-to Jańska 3 m. 1.



## KRONIKA POLITYCZNA

MANIFESTACJA W WROCLAWIU  
ZA POROZUMIENIEM  
POLSKO - NIEMIECKIEM.

W niedzielę 5 b. m. odbyła się w Wrocławiu wielka manifestacja przeciw wojnie i za porozumienie polsko-niemieckie. Manifestację zorganizowała miejscowa organizacja socjalistyczna. Przemawiał tow. poseł Ciołkosz. Po wiece, który odbył się w szczytnie wypełnionym cyrku Buscha, rozwinął się pochód, w którym niesiono transparenty przeciwwojnie i 50 sztandarów. Przemówieniem tow. dr. Ecksteina na placu zamkowym zakończono imponującą manifestację. Mówcy podnosili żądanie: najkrótszego zawarcia polsko-niemieckiego traktatu handlowego.

## PRZENIESIENIA

Dotychczasowy naczelnik wydziału administracyjnego w głównym urzędzie miar, pan Sałajko, mianowany został naczelnikiem Wydziału Handlu w Ministerjum Przemysłu i Handlu na miejsce p. Al. Siebelechena, który mianowany został radcą handlowym w Generalnym Komisarjacie Rzeczypospolitej w Gdańsku.

Dr. Juliusz Zymierski, naczelnik wydziału administracyjnego w urzędzie wojewódzkim w Białymstoku, przeniesiony został do Min. Spraw Wewn. na stanowisko naczelnika wydziału spraw stanu cywilnego i obywatelstwa.

P. Jan Emerik, starosta w Wołozynie, przeniesiony został na stanowisko starosty w Baranowiczach.

P. Wł. Kałuba, radca wojewódzki w Kielcach, mianowany został starostą w Pińczowie.

## Z MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Dr. Juliusz Zymierski, naczelnik wydziału w województwie białostockim, przeniesiony został do dyspozycji min. spraw wewnętrznych.

## Z MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Dzisiaj nastąpi ogłoszenie tekstu nowej noty polskiej, wysłanej do Litwy. (P. I. D.).

## Co słychać na świecie?

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

## POD ZNAKIEM PAKTU KELLOGA.

Donoszą z Nowego Jorku, iż spuszczony wczoraj w nocy na wodę torpedowiec „Childs“ odpłynął do Bostonu.

## BURZE W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

W południowo-zachodnich stanach Ameryki Półn., w Wirginii Północnej i Południowej Karolinie, oraz w Stanie Georgia szaleją gwałtowne burze, połączone z wichurą i miejscowymi oberwaniami się chmur. Na ogromnych piętach straszą pożary, a połączenia telegraficzne i telefoniczne. W czasie burz zginęło kilkanaście osób.

LETNIA FREKWENCJA  
WIDOWISKOWA

Frekwencja w kinematografach w lipcu r. b. wyniosła 565.724 osób, wzrosła zatem znacznie w porównaniu z r. z., kiedy analogicznie wynosiła 479.877 osób. Wzrosła również frekwencja w teatrach do 60.913 w zestawieniu z szesnastomiesięczną lipcową 41.028 i podobnie w teatrzykach 45.893 za r. 1928 i 37.736 za rok 1927. Natomiast osłabło zainteresowanie koncertami, które w lipcu r. b. zgromadziły tylko 24.975 osób za r. z. 31.182. Bardzo pomysłowo przedstawia się cyfry odnoszące się do sportu: 72.137 osób uczestniczących w widowiskach sportowych w lipcu r. b. i zaledwie 38.278 w lipcu r. z.

Natomiast wyjazdy na letnie wycieczki podzielały na frekwencje bardzo ujemnie cyfry za lipiec w porównaniu z czerwcem b. r. wykazują znaczny spadek we wszystkich pozycjach widowiskowych. Najjas. krawszą różnicę zaobserwować można w imprezach sportowych, które w czerwcu r. b. wykazały liczbę 188.764 osób. Ogromny spadek lipcowy tłumaczy się niewątpliwie przedewszystkiem wyjazdem młodzieży na wakacje.

BEZPIECZEŃSTWO  
NA RZEKACH PŁAWNYCH

Min. Spraw Wewnętrznych wydał specjalny okólnik do gmin wojewódzkich, położonych na wybrzeżach rzek spławnych w sprawie utrzymania bezpieczeństwa i walki z wypadkami zatonięć. Każda gmina musi mieć zawsze przygotowane w pogotowiu łódzie ratownicze dla ratowania tonących.

Uczucie przepełnienia, bóle kiszkiwowe bóle w bokach, ucisk w piersiach, bicie serca; usuwanie stopowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa“, usuwając zbytnie przekwieszenie w mózgu oczach, w płucach i sercu. Opinie lekarskie wskazują na nadzwyczajny efekt leczniczy, osiągnięty przy użyciu wody Franciszka - Józefa u ludzi, prowadzących siedzący tryb życia.

1046

## PANCERNIK NIEMIECKI

W burżuazyjnej prasie polskiej powstał wielki hałas z powodu uchwały Rządu niemieckiego o budowie pancernika. Prasie tej nie idzie tyle o sam pancernik, który w niczem nie wpłynie na sprawę wojny czy pokoju, ile o nagonkę na socjalistów niemieckich, mających w Rządzie 4 ministrów i na socjalistów w ogóle.

Sprawa pancernika przedstawia się w świetle obiektywnym jak następuje:

Budowę pancernika uchwalili poprzedni rząd prawicowo-centrowy i wstawił odpowiednią sumę do budżetu na r. 1928, jako pierwszą ratę (9,3 milionów mk.). Wskutek silnego oporu opinii, zwłaszcza socjalistów, Rada Państwa, składająca się z przedstawieli poszczególnych państw Rzeszy, skreśliła ów wydatek. Wówczas Rząd wniósł do parlamentu projekt ustawy o kredyty na pancernik. Większość rządowa parlamentu uchwaliła ten kredyt wbrew głosom socjalistów i demokratów. Rada Państwa mogła wówczas zakwestjonować cały budżet, by tą drogą obalić kredyt na pancernik, ale tego nie uczyniła z tego względu, że wobec rozwiązania parlamentu i rozpisanie wyborów, Państwo znalazłoby się bez budżetu. W ten sposób uchwała o budowie pancernika stała się prawomocną i tę prawomocną uchwałę przejął w dziedzictwie nowy Rząd o większości socjalistyczno-demokratycznej.

Jakież było wyjście z tej sytuacji? Nowy Rząd mógł nie uznać uchwały poprzedniego parlamentu i odesłać całą sprawę z powrotem do nowego parlamentu. Krok ten byłby uzasadniony, gdyby w nowym parlamencie była większość przeciw pancernikowi. Tak jednak nie jest. Większość takiej niema, jest natomiast większość za pancernikiem. Pozostałoby więc jedno z dwojga: albo sprzeciwić się kredytowi na pancernik i siłą rzeczy doprowadzić do przesilenia rządowego, gdyż centrum i partia „ludowa“, wchodzące w skład gabinetu, za nic w świecie nie odstępują od żądania

budowy pancernika, albo też wykonać uchwałę poprzedniego parlamentu. Ale w jednym jak w drugim wypadku pancernik byłby budowany, gdyż ma za sobą większość w nowym parlamencie. Socjaliści w Rządzie wybrali wobec tego drugie wyjście.

Stanowisko ich spotkało się z silnym protestem ze strony wielu organizacji partyjnych, znacznej części prasy partyjnej, a nawet frakcja parlamentarna i zarząd partyjny wyraziły ubolewanie, że ministrowie socjalistyczni nie głosowali w gabinecie przeciw pancernikowi. Opozycja ta jest zupełnie zrozumiała. Powołuje się ona na fakty następujące: 1) w czasie agitacji wyborczej sprawa pancernika grała dużą rolę i była jednym z hasł, którym socjaliści werbowali wyborców. Głosowanie za pancernikiem wychodzi więc na zdradę programu wyborczego, 2) w czasie rokowań o utworzenie nowego rządu sprawa pancernika również wysunęła się na plan pierwszy i frakcja socjalistyczna a z nią przyszli ministrowie gabinetu stanęli na stanowisku, że na budowę pancernika zgodzić się nie można. Postępek ministrów socjalistycznych jest więc sprzeniewierzeniem się zobowiązania wobec frakcji, 3) w tym samym czasie, kiedy Rząd uchwalił budowę pancernika, władze partyjne rozesłały okólniki do wszystkich organizacji, nakazujące agitację przeciw pancernikowi. Wprowadza się więc zamieszanie w szereżach partji, 4) uchwała Rządu s'oi w sprzeczności z uchwałą Kongresu Międzynarodówki w Brukseli o rozbrojeniu i udrudnia prace partji, 5) pancernik o pojemności 10 tys. ton nie posiada żadnym fachowców — żadnej wartości bojowej, obciąża niepotrzebnie budżet, podczas gdy żądanie robotników co do podniesienia minimum zarobku wolnego od podatku nie znajduje uwzględnienia, 6) za pierwszą ratą na budowę pancernika będą musiały iść dalsze, a na to większość partji stanowczo się nie zgodzi.

Innych argumentów opozycji, mniej

nas obchodzących, nie przytaczamy. Ale te, które wymieniliśmy, starczą w zupełności, by przekonać, że racja jest po stronie opozycji. Prawda, że ministrowie socjalistyczni znaleźli się w trudnym położeniu i że pod względem formalno-prawnym oni tu nie poradzić nie mogą. Przyznać też trzeba, że jeżeli głosowali za pancernikiem, to najmniej troszczyli się o sam pancernik, a szło im tylko o uniknięcie kryzysu gabinetowego. Fakt ten godzi się podkreślić wobec perfidnych ataków burżuazyjnej prasy polskiej, jakoby socjalistom szło o „interes państwowy“, uosobiony akurat w pancerniku bezwartościowym.

Gdy piszemy te słowa, nie wiemy jeszcze jaka zapadła uchwała zarządu partji i frakcji parlamentarnej, które wczoraj odbyły wspólne posiedzenie celem omówienia sprawy pancernika. Ale jakkolwiek zapadnie uchwała, nie ulega już dziś wątpliwości, że 1) partja socjalistyczna popelnia błąd przez to, że wstąpiła do rządu koalicyjnego, nie mając pewności, czy uda się jej przeprowadzić swe stanowisko w sprawie pancernika. Nawet ta część prasy partyjnej, która trzyma stronę ministrów, nie przeczy, że popelniono błąd, 2) socjaliści niemieccy nie mają żadnych intencji militarnych, ani tem mniej wojennych, jak im zarzucają militaryści i nacjonalisci różnych krajów, nie wyłączając Polski.

Żywiłowy odruch protestu mas socjalistycznych, władz partyjnych i prasy partyjnej świadczą o wysokim wyrobieniu politycznym klasy robotniczej w Niemczech, o jej szczerem przywiązaniu do pokoju, o głęboko demokratycznych podstawach Partji Socjalistycznej, nie obawiającej się ani krytyki, ani nawet błędów swych przywódców.

O ten mur świadomości socjalistycznej mas robotniczych Niemiec rozbija się wszelkie niegodziwe ataki nacjonalistyczno-militarne różnych krajów. (jmb.)

REORGANIZACJA PRACY W PRZEMYSLE A PŁACE  
ROBOTNICZE

(„Włókiennik“, organ Zw. Zawod. Rob. Przem. Włókienniczego, w ostatnim numerze z 15 b. m. zawiera artykuł podpisany tow. posła Szczerkowskiego. Aczkolwiek przeznaczony oficjalnie dla przemysłu włókienniczego, ma on znaczenie dla innych gałęzi przemysłu. Dlatego podajemy go naszym czytelnikom z nieznacznymi skrótami. Red.)

W ostatnich czasach w szeregu fabryk włókienniczych przeprowadzono tak zwaną reorganizację pracy. Reorganizację przemysłowcy przeprowadzają w dalszym ciągu.

Jak wiadomo, Związki Zawodowe w tej sprawie zajmowały stanowisko jasne i wyraźne, wskazując, że reorganizacja wspomniana ma na celu jedynie powiększenie zysku kapitału.

Jednocześnie domagaliśmy się, aby były przeprowadzone racjonalne ulepszenia techniczne i aby z tego powodu zostały podwyższone płace robotnicze z warunkiem, że zwiększona praca robotnika nie może się odbyć szkodliwie na jego zdrowiu.

Wbrew stanowisku Związków Zawodowych i oporowi mas robotniczych, kapitaliści z żelazną konsekwencją reorganizację tę wprowadzali w życie nie uwzględniając żywotnych interesów robotniczych. Doszło do tego, że tkacze zamiast na dwóch krosnach, pracują na 4 — 6 a nawet na 12 i więcej krosnach. To samo jest stosowane w przedziałach i innych działach pracy, gdzie zmniejszono znacznie ilość robotników pracujących przy danych maszynach.

Za zwiększoną wydajną pracę, nie raz odbijającą się bardzo szkodliwie na zdrowiu robotników, kapitaliści nie chcą stosować wyższych sprawiedliwych zarobków. Stosują oni represję i szalony wyzysk, zmuszając robotników do pracy wbrew ich słusznemu żądaniu.

Związek nasz w ostatniej akcji zarobkowej obok innych żądań, postawił żądanie ustalenia wyższych stawek dla robotników, obsługujących większą ilość maszyn z powodu przeprowadzonej reorganizacji pracy. Na skutek tego przemysłowcy zgodzili się na podwyższenie i ustalenie wyższych stawek podstawowych tylko dla tkaczy, pracujących na więcej niż 2 krosnach, natomiast w przedziałach i innych działach pracy ustalenia z tego tytułu wyższych stawek przemysłowcy nie chcą uznać.

Przemysłowcy pod naciskiem naszego Związku poszli na pewne ustępstwa, ale propozycje ich różnią się poważnie w stosunku do żądań, naszego Związku. Należy zaznaczyć, że niektóre fabryki stosują płace przybliżone do tych, jakie proponują związki przemysłowców, jednak duża ilość fabryk stosuje znacznie niższe płace i właśnie w tych firmach panuje szalony wyzysk.

W związku z powyższymi żadaniami należy zaznaczyć, że Związki „Praca“ i Ch. D. żadnych żądań nie wystawili i sprawę tę tak ważną ignorują. Z powodu głupoty i tchórzostwa, aby nie brać odpowiedzialności za załatwienie słusnych żądań robotniczych.

Związki te, tak jak odnośnie do innych żądań robotniczych, tak i do tych, przez swoją taktykę wyrządzają wielką szkodę masom robotniczym, idąc bez oporu drogą ugody na rękę kapitalistom.

Niektórzy podzielają pogląd, że ustalenie podstawowych stawek dla robotników obsługujących więcej maszyn z tytułu reorganizacji pracy tem samem ułatwi przemysłowcom wprowadzenie dalszej reorganizacji prac w przemyśle. Pogląd ten nie wytrzymuje rzeczowej krytyki, albowiem przemysłowcy, wbrew Związkowi i masom robotniczym, przeprowadzili reorganizację i przy obecnych niskich płacach zwiększyli szalenie swoje zyski.

## SAMORZĄD STOLICY

ROK DZIAŁALNOŚCI NOWEGO  
MAGISTRATU.

Niebawem ukaże się w postaci broszury „Krótki zarys działalności magistratu m. St. Warszawy w okresie od 10 lipca 1927 r. do 10 lipca 1928 r.“, t. j. obejmujący pierwszy rok działalności nowego magistratu.

## SZKOLNE KSIĄŻKI

M. ARCT

WARSZAWA NOWY-SWIAT 35

## PRZEGLĄD PRASY

## VARIA.

Po „siarczystej“ kampanji przeciw kongresowi brukselskiemu, pisma warszawskie dziwnie zmarnotniały. Płon wczorajszej prasy jest bardzo mizerny.

Kwas, gorycz i zółć produkuje jedna tylko „Gazeta Warszawska“, która na nasz artykuł o zenczeniu sanacji odpowiada, że żaden... poseł czy senator endecki nie przeszedł do „Jedynki“ i że Polska, wywalczona przez Dmowski, musi iść drogą endecji. O prawdziwości tych twierdzeń, spierać się nie będziemy; jeżeli rzeczywistość polska dotychczas nie wyleczyła endecji z jej złudzeń — tem gorzej dla niej. Ale gdyby nawet przyjął na chwilę, że przesłanki „Gaz. Warsz.“ są słuszne, to wnioski jej mimo to są uczucie najnie. Pani Historia ma przywrócić endecji utracony raj władzy i to endecji „politycznej“, panom Dmowski, Seydom, Głabińskim i Żafuskom, bo że endecja „gospodarcza“, panowie Wierzbiccy, Steccy, Fudakowscy, Szarscy i in. siedzą i czują się doskonale w sanacji, organ endecki nie próbuje nawet zaprzeczyć. Na to Historia nie a nie nie pomoże, choćby Dmowskiego kanonizowano jeszcze za życia, jako świętego Romana - zbawiciela.

„Kurjer Poranny“ przytacza depesze okólnie nacjonalistycznego dziennika hamburskiego, z których wynikałoby, że z poselstwa niemieckiego w Warszawie wysłano 1-go b. m. do Berlina raport, iż ze strony Polski grozi wojna. „Kurjer“ wiąże stanowisko Rządu niemieckiego w sprawie pancernika z tym raportem.

Szereż pism, jak „Kurjer Polski“, „Dzień Polski“, „Dwugroszówka“, „Nasz Przegląd“, nawiązując do najbliższych wypadków politycznych, jak podpisanie paktu Kelloga, rozpoczęcia sesji Rady Ligi Narodów, lub do faktu zbrojeń angielsko-amerykańskich — wypowiada uwagi na temat Litwy i Niemiec, nie przynosząc nic a nic nowego, dlatego też nie zajmujemy się nimi bliżej.

„Naprzód“ krakowski, wybiegając myślą ku sesji jesienniej Sejmu, słusznie przypomina, że sesja ta winna być poświęcona budżetowi, że jednak Rząd chciałby jaknajmniej czasu udzielić Sejmowi na rozprawy budżetowe, a zato przeforsować zmianę Konstytucji. Zamiar ten widoczny jest stał, że Min. Skarbu pośpiesznie układa budżet na rok przyszły, przyczem wykazy poszczególnych działów mają się opierać na sumach ryczałtowych; to znaczy pozycje nie byłyby wyszczególnione, lecz podane w ogólnych cyfrach. Łatwo sobie wyobrazić, jak trudno zbadać i skontrolować taki „ryczałtowy“ budżet. „Naprzód“ przewiduje, że Sejm przeciwstawi się takiemu traktowaniu przez Rząd zwyczajnej sesji budżetowej, a wtedy cała sesja znajdzie się pod znakiemapytania.

B.

MAJOROWIE IDZIKOWSKI  
I KUBALA WRACAJĄ  
DO WARSZAWY

Majorowie Idzikowski i Kubala wracają do Warszawy w środę, dn. 22 b. m., rannym pociągiem pośpiesznym z Paryża. (P. A. T.).

AEROPLANY  
W WALCE Z KOMARAMI

Dla przeciwdziałania szerzeniu się malarji, rząd Stanów Zjednoczonych podjął energiczną walkę z komarami, używając do ich tępienia aeroplanów. W okresie wylegania się poczwerek komarów, całe eskadry wojskowych aeroplanów rozpoczynają regularną wojnę przeciw roznosiicielom malarji.

W tym celu aeroplany zostają zaopatrzone w specjalne aparaty, które podczas przelotu nad bagniskami rozsiewają rozproszony siarczan miedzi. W ten sposób, wykluwające się poczwarki komarów, wnet natrafiają na całe pola zabójczej dla nich trucizny i natychmiast giną. W kołach fachowych panuje przeświadczenie, że tak prowadzona walka przyczyni się w ciągu paru lat do zupełnego wytępienia komarów, a tem samem do zmniejszenia się wypadków zachorowań na malarję.

CZEKOLADA  
MLECZNA  
WEDLA  
NIEPORÓWNA W SMAKU

A. Szczerkowski.



# TELEGRAMY

## STRESEMANN PODPISZE PAKT KELLOGA W IMIENIU NIEMIEC

Paryż, 18.8. (AW). Min. Spraw Zagr. zostało oficjalnie powiadomione za pośrednictwem ambasady niemieckiej, iż pakt Kelloga z ramienia Rzeszy podpi-

szę Stresemanna. Przybycie Stresemanna do Paryża spodziewane jest w początkach przyszłego tygodnia.

## KELLOG W PODROŻY DO EUROPY

NOWY JORK, 18 sierpnia (A. W.). Nocy ubiegłej opuścił Waszyngton na statku transatlantyckim udając się do Paryża podsekretarz stanu Kellog. A-

merykańskiemu ministrowi towarzyszy sekretarz prywatny i urzędnik wydziału prasowego.

## AUSTRJACKO-WĘGIERSKI TRAKTAT PRZYJAŹNI

WIENIĘ, 18 sierpnia (P. A. T.). Między Węgrami a Austrią ma być zawarty nie tylko traktat arbitrażowy, ale także

i traktat przyjaźni. Podpisanie traktatu ma nastąpić w jesieni.

## MANEWRY WŁOSKIEJ FLOTY WOJENNEJ

Rzym, 18 sierpnia (P. A. T.). W nocy z 16 na 17 b. m. Mussolini przyglądał się ćwiczeniom eskadr na morzu Tyrreńskim. W zakończeniu manewrów Mussolini polecił szefowi Sztabu Generalnego Marynarki wyrazić w jego imieniu powinszowania oficerom i załozce

okrętów. Następnie prezes Rady Ministrów wysłał do króla depechę, w której oświadcza, iż manewry odbyły się sprawnie i bez żadnego wypadku, i że przygotowanie zawodowe marynarki posunęło się naprzód. Duch, ożywiający oficerów i marynarzy, jest doskonały.

## WZROST BEZROBOCIA W WIELKIEJ BRYTANII

LONDYN, 18 sierpnia (P. A. T.). W dniu 30 lipca b. r. liczba bezrobotnych wynosiła w W. Brytanii 1.305.000 o-

sób, t. j. o 185.172 osób więcej, niż przed rokiem.

## INDJE CHCĄ BYĆ DOMINIUM, A NIE KOLONIA BRYTYJSKĄ

Simla, 18 sierpnia (PAT). Przywódca nacjonalistów hinduskich złożył w parlamencie wniosek, domagający się, aby rząd brytyjski został zawiadomiony, iż hinduskie zgromadzenie narodowe uważa, że

nadeszła chwila odpowiednia dla nadania Indjom w całej pełni praw, posiadanych przez dominia brytyjskie. Żadne mniejsze koncesje nie zadowolą Indyj.

## STRASZNY KATAKLIZM W DJIDJELJI

Paryż, 18 sierpnia (P. A. T.). Straszny kataklizm nawiedził Djidjelli i okolice. Według „Le Matin“, 3 osoby cywilne poniosły śmierć, a wiele odniosło rany. Wśród rannych znajduje się 70 żołnierzy. Władze wysłały na miejsce katastrofy oddział, złożony z 1000 żołnierzy, celem pobudowania schronisk. Do Djidjelli przyholowano parowiec, idący z Oran, który w czasie burzy uległ rozbiciu pod Bougie, przyczem utonęło 5 ludzi. Naj-

więcej ucierpiała w Djidjelli dzielnica, w której mieszczą się koszary i szpital. Wiele domów zostało zburzonych. Huragan wyrwał z korzeniami olbrzymie drzewa.

(Djidjelli (czytaj Dzydzelli) miasto i port warowny na północnym wybrzeżu Algierji, liczy 15 tysięcy mieszkańców. Odbudowane po słynnym trzęsieniu ziemi w 1856 r. zalicza się do najpiękniejszych miast Algieru).

## POMNIK STEFANA RADICZA STANIE W ZAGRZEBIU

Zagrzeb, 18 sierpnia (P. A. T.). Gmina m. Zagrzebia zamierza wystawić pomnik

Stefanowi Radiczowi; fundusze na ten cel są już prawie zebrane.

## JAPONCZYCY RZĄDZĄ W MANDŻURJI

Szanghaj, 18.8. (AW). Rozeszły się tu pogłoski, iż obecny dyktator mandżurski Czang-Su-Lan, syn Czang-Tso-Lina aresztowany został w Mukdenie przez władze japońskie. Aresztowanie to mia-

ło nastąpić w związku z wylaniem się Czang-Tsu-Lana z pod dyktaw polityki japońskiej, ze względu na próby nawiązania porozumienia z południem.

## POSZUKIWANIE AMUNDSENA I GUILBAUDA

PARYŻ, 18 sierpnia (P. A. T.). Rząd francuski przyjął propozycję rządu duńskiego w sprawie udziału państwowego

okrętu duńskiego „Gustaw Holm“ w poszukiwaniach Amundsena i Guilbauda.

## STRAJK KOLEJOWY W TUNISIE

Tunis, 18.8. (PAT). Rozpoczął się tu strajk kolejowy, mający gwałtowny

przebieg. Kilku policjantów i żuawów pozostało rannych.

## 1,400,000 DOLARÓW ODSZKODOWANIA

OTTAWA, 18 sierpnia (P. A. T.). Donoszą o osiągnięciu pomiędzy rządami kanadyjskim i brytyjskim porozumienia, w myśl którego rząd brytyjski ma zapła-

cić Kanadzie 1.400.000 dolarów, jako należność za straty, poniesione przez marynarkę kanadyjską.

## EPIDEMIA CHOLERY W MADRAS

BOMBAJ, 18 sierpnia (A. W.). Epidemia cholery, która wybuchnęła w okręgu Madras (Indje), nabiera z każdym

dnem siły tak, że już przeszło 100 osób zmarło. Pośród chorych znajduje się wielu Europejczyków.

## PODROŻ ALFONSA XIII

Madryt, 18.8. (AW). W końcu września król Alfons XIII udaje się w podróż do Argentyny, do Buenos Aires. W tujejszych kołach politycznych przypisują tej podróży doniosłe znaczenie politycz-

ne. Będzie to pierwszy pobyt króla Hiszpanii na terytorium b. kolonii hiszpańskich po uzyskaniu przez nich niepodległości.

## LOT TRANSATLANTYCKI

COCHRA NAD ONTARIO, 18 sierpnia (P. A. T.). Dziś o godz. 12 p. p. lotnicy Hassell i Cramer podjęli lot

transatlantycki do Szwecji przez Grenlandję.

## Zgon uczonego polskiego

W Ostendzie zmarł dr. Edmund Krzymski, prof. prawa karnego uniwersytetu Jagiellońskiego, dziekan wydziału prawnego M. J. i były rektor tegoż uniwersytetu, członek komisji kodyfikacyjnej, członek korespondent Polskiej Akademii Umiejętności, członek czynny Warszawskiego Towarzystwa Naukowego.

## Zakończenie Kongresu Historyków w Oslo

Wczoraj zakończył się w Oslo (Norwegii) szósty międzynarodowy kongres historyczny, który obradował od dnia 14 b. m. W czasie kongresu wygłoszonych zostało 400 odczytów, poszczególne komisje kongresu uchwały 122 rezolucje, które zostaną przekazane międzynarodowemu komitetowi nauk historycznych dla dalszego ich przestudjowania. Jedną z rezolucji wyraża żądanie, aby nauka historii we wszystkich szkołach świata służyła celowi porozumienia i pojednania między narodami.

## OTWARCIE I TARGÓW PÓŁNOCNYCH W WILNIE

Wczoraj odbyło się otwarcie Pierwszych Targów Północnych — Wystawy Rolniczo-Piżemysłowej i Wystawy Regionalnej w Wilnie, znajdujących się pod protektorem Marsz. Piłsudskiego. Uroczystość otwarcia poprzedziła msza św. odprawiona w Bazylice wiedeńskiej. O godzinie 10-ej zjawili się u bramy wejściowej zaproszeni goście m. in. minister komunikacji Kühn, będący obecnie zastępcą premiera Bartla m. in. Staniewicz, wicemin. Konarzewski i Doleżał, prezes Banku Rolnego Ludkiewicz, i wielu innych. Następnie przybyła m. marsz. Piłsudska wraz z córeczkami Jadwigą i Wandą. Przecięcia wstęgi dokonała Jadwiga Piłsudska. W tym momencie orkiestra odegrała hymn narodowy a na całym terenie wystawy odezwały się gwizdy i świsty maszyn parowych. Pierwszy przemówił wojewoda wileński p. Raczkiewicz, następnie min. Kühn. W dalszym ciągu uroczystości odbyło się śniadanie wydane przez komitet wykonawczy Targów. Wieczorem odbyło się przedstawienie galowe w Teatrze Reduta, gdzie wystawiono sztukę „Fircyk w Zalotach“ z udziałem Osterwy. Po przedstawieniu odbył się raut w salonach reprezentacyjnych — wydany przez p. wojewodę Raczkiewicza.

## PRZYGOTOWANIE DO LOTU WARSZAWA — NOWY-JORK?

„Dziennik Bydgoski“ donosi, iż niezapomnianie od majorów Idzikowskiego i Kubali oraz kpt. Kowalczyka do lotu transatlantyckiego przygotowuje się obecnie znany w miejscowych kołach lotniczych pilot Stefan Niewitecki z Bydgoszczy. Ukończył on w 1915 roku, służąc w armii niemieckiej wyższą szkołę pilotów w Poznaniu i Grudziądzu, poczem przez dłuższy czas walczył na froncie francuskim i angielskim. Z tego okresu czasu posiada wszechstronne doświadczenie jakie zdobył w 5.000 lotów niejednokrotnie bardzo niebezpiecznych. P. Niewitecki, którego zdaniem pomyślny wynik lotu transatlantyckiego zależy od dobrego przygotowania i dobrego aparatu zamierza rozpocząć lot z Warszawy do Nowego Jorku na jednośladowcu. Pilot oblicza czas przelotu przy normalnych warunkach na 42 godziny. Termin lotu uzależniony jest od zgromadzenia odpowiednich funduszy drogą składek, przyczem istnieje nadzieja uzyskania pewnego zasiłku od rządu.

## KOMUNIKAT

Dnia 20-go sierpnia r. b., o godz. 7-ej wiecz., w lokalu Oddz. Warsz. T. U. R., Al. Jerozolimskie Nr. 6, w dużej sali odbędzie się ogólne zebranie członków Oddz. Warsz. T. U. R. z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z działalności.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3. Sprawozdanie Kasowe.
4. Zatwierdzenie budżetu na okres od dn. 1-go kwietnia 1928 roku do dnia 1-go marca 1929 roku.
5. Plan działalności.
6. Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
7. Wolne wnioski.

Prosimy o bezwzględne i punktualne przybycie.

## Czasopisma nadane

Wyszedł z druku Nr. 34 „Kobiety Współczesnej“, pisma dla kobiet. Poza szeregiem artykułów pismo zawiera dział literacki z dwoma powiastkami M. Dąbrowskiej; Rymkiewicz oraz ilustrowany dodatek „Mój Dom“.

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU

## Zamość

### Z KOLONJI ROB. TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI

W bieżącym roku staraniem Robotniczego Tow. Przyjaciół Dzieci w Lublinie spędziło czas na kolonjach letnich w Starym Zamościu. Magistrat Lublina przyszedł Towarzystwu z wydatną pomocą finansową, co pozwoliło tak wielkiej liczbie dzieci korzystać z dobrodziejstwa spędzenia kilku tygodni na świeżym powietrzu. Dnie całe spędzały dzieci wśród lasów ziemi zamojskiej, urzeczając sobie wywczasami gramy, śpiewami i zabawami. W czasie kolonii wychowawcy udzielali dzieciom popularnych wykładów z dziedziny krajoznawstwa. Dzieci w czasie pobytu na kolonjach czuły się doskonale i nabrały siły i zdrowia.

## Inowrocław

### ROBOTNIK OFIARĄ WYPADKU SAMOCHODOWEGO.

Na szosie Inowrocław — Dąbrowa Biskupia, pod wsią Stanonin wydarzył się tragiczny wypadek samochodowy, którego ofiarą padł robotnik Jan Guza. Samochód ciężarowy, należący do składowicy piwa „Kobylepole“ w Inowrocławiu, prowadzony niewprawną ręką szofera Hałasa, najechał na skraj szosy na przydrożne drzewo. Wskutek rażącego zderzenia Guza wypadł z samochodu na ziemię i poniósł śmierć na miejscu. Szofer wyszedł bez szwanku, samochód został uszkodzony.

## Grodno

B. poseł Łaskiewicz, straciwszy możliwość powtórnej wejścia do Sejmu, zaprzagnął zostać choćby prezydentem m. Grodna. Beznadziejnie zabiegał o zdobycie tego stanowiska z wyboru, a wobec tego został sanatórem, by zostać choćby wiceprezydentem z nominacji. No... i został mianowany. Zaczął sanację w Magistracie.

Uwiodła się ona w zaprowadzeniu bezmyślnych rygorów w biurze Magistratu. Niedługo swem urzędowaniem p. Ł. zdążył zrazić do siebie wszystkich obywateli miasta.

Za to podkreśla przy każdej sposobności swoje oddanie się p. wojewodzie tak dalece, że nawet przyjęcie sanitariusza lub posługaczki do szpitala, albo montera do elektrowni lub wodociągu uzależnia od uprzedniej zgody p. wojewody co do osoby angażowanego.

Chociaż palącą sprawą unormowania charakteru służbowego szeregu pracowników miejskich p. Ł. odkłada, jak tylko może, jednak na masową redukcję pracowników (jedenaście osób jednego dnia) zdobył się odrazu, w dodatku zapowiadając dalsze redukcje. Na miejsce

zredukowanych angażuje się innych ludzi i to... w pewnym stopniu krewnych.

Odnosi się wrażenie, że p. Ł. ma taki cel: zniszczyć samorząd i zostać komisarzem.

Rada Miejska m. Grodna nie da się jednak sprowokować do dobrowolnego ustąpienia.

Można coprawda Radę rozwiązać, ale jednocześnie trzeba rozpiąć nowe wybory, które muszą być zarządzone w ciągu trzech tygodni.

Lecz tu nasuwa się pytanie:

Czy możliwa jest rzecz, aby nowa rada składała się tylko z samych radców, do czego tak skwapliwie dąży p. wojewoda?

Te obliczenia są nierealne i będą zawsze tylko pobożnymi życzeniami.

Dlatego najkorzystniej dla miasta będzie miał pracę ułatwioną, nie utrudnianą, w należytym wywiązaniu się z obowiązków przez ustawę nakreślonych.

## Lida

### WIEŻA CIŚNIEN SPŁONĘŁA.

Onegdaj o godz. 10-ej wieczorem wybuchł groźny pożar w magazynach oddziału drogowego na stacji oklejowej Lida. Pożar przerzucił się na wieżę ciśnienia, która uległa całkowitemu zniszczeniu. Obliczone straty dosięgają 200 tysięcy złotych. Jest opinia, że pożar powstał z podpalenia. Władze bezpieczeństwa prowadzą energiczne śledztwo w tej sprawie.

## Zakopane

### SAMOBÓJSTWO.

Obok szpitala klimatycznego w Zakopanem znaleziono nieprzytomną kobietę, która dawała słabe znaki życia. Jak stwierdzono, była to niejaką Zofia Tokarczyk, lat 26, z pow. nowosądeckiego, która w celu samobójczym wypila większą ilość nieznaną trucizny. Powodem tego kroku była zawiedziona miłość. Tokarczykówna natychmiast przewieziono do szpitala klimatycznego w Zakopanem.

**REFORMACKIE pigułki Zakonnik**  
znane od 1602 roku.

Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpię wzdęcia, nadmiernej otyłości, artretyzmu, udarów krwi do głowy, zmierzają hamować, czyszczą krew i przy skłonnościach do obrzęków są najlepszym środkiem przeczyszczającym. Używać 1 do 2 pigulek na noc. Cena pud. zł. 1.35 wyrobu apteki **Karczewski-Tuszyński**, Warszawa, Trębacka 4. *Ządać w aptekach i składkach z „ZAKONNIKIEM“*

## SZKOŁA KUPIECKA 3-kl. SPECJALNA

Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy (Waliców 2/4) z prawami szkół handlowych państwowych:

- a) w służbie wojskowej takie, jakie daje ukończenie 6 klas gimnazjum.
- b) w służbie cywilnej państwowej takie, jakie przysługują maturzystom gimnazjalnym.

WARUNKI PRZYJĘCIA: Świadectwo ukończenia 7 oddziałów szkoły powszechnej lub też 3 kl. gimnazjum.

Początek roku szkolnego 1928—29 dnia 1 września.

Kancelaria (Prosta Nr. 14) przyjmuje podania i udziela informacji w godzinach szkolnych od dnia 16 sierpnia.

Biuro Zgromadzenia Kupców (Królewska 14) pośredniczy bezpłatnie w wyszukiwaniu posad dla wychowanków szkoły.

## Kompletny remont samochodów

osobowych i ciężarowych  
Budowę nowych i remont starych chłodził samochodowych wszelkich typów  
wykonują

Zakłady Przemysłowe

**Dr. LUDWIK ZIELIŃSKI**

Warszawa, Wolska Nr. 169, telefon 53-62 i 53-15.

WYKONANIE SZYBKIE, SOLIDNE I TERMINOWE

W obrębie Wielkiej Warszawy własnymi środkami przewozow. zabieramy samochody i chłodził do remontu.

## II Gimnazjum Męskie Związku Zaw. Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich (Gimnazjum wyższe, z prawami szkół państwowych) Mazowiecka 11, tel. 302-80.

Zapisy do wszystkich klas odbywają się codziennie od 10-ej do 12-ej.

Klasa IV humanistyczna, następne będą humanizowane.

Język obcy do wyboru. Dla uczniów zdolnych a niezamożnych ulgi

Dyrektor (—) C. L. Jędraszko.



### PONURA ZBRODNI NA MOKOTOWIE ZBRODNIARZ ZBIEGŁ SAMOCHODEM W KIERUNKU PIASECZNA?

W altance, należącej do kawiarni „Puławianka” przy ul. Puławskiej 99, posterunkowy XVII komisariatu p. p. znalazł wczoraj rano trupa mężczyzny ze straszliwą raną na skroni zadaną nożem. Z papierów znalezionych przy zamordowanym stwierdzono, że jest to 23-letni Marjan Szredziński z zawodu ślusarz. Wokół altanki widniały ślady kół samochodu, którym prawdopodobnie zbrodniarz uciekł. Właściciel kawiarni stwierdził, że ostatnimi ludźmi którzy siedzieli w altance byli posterunkowy Konstanty Dulecki, syn kolarza Ryszard Zalecki oraz kelnerka „Puławianki” Wanda Zawadzka. Goście ci po godz. 11.00 wzięli butelkę wina i poszli w towarzystwie Zawadzkiej do altanki pić. Gospodarz położył się spać i nie wie, co po tem się stało. Całą trójkę aresztowano. Zeznają oni, że

gdy siedzieli w altance dobiegł ich uszu warkot samochodu, który zatrzymał się przy bramie poczem z przegazionymi światłami, pojechał w stronę Piaseczna. W tym stanie sprawy śledztwo przejął Urząd Śledczy. Zeznania trójki, która krytycznej nocy urządziła w altance „Puławianki” libacje, nie wydały się władzom śledczym dość jasne, przeto wszystkich troje zatrzymano w areszcie. W chwili obecnej trwa poszukiwanie samochodu którego ślady znaleziono koło altanki. Posterunek policyjny na szosie do Piaseczna zauważył w nocy kilka przejeżdżających aut i jest nadzieja, że po pewnych szczegółach, które wbiły się w pamięć posterunkowego uda się auto zbrodniarza odnaleźć.

### SMIERTELNY SKOK Z II-GO PIĘTRA

Do zamieszkującego przy ul. Mokotowskiej nr. 51-53 Wincentego Rembowski, kolarza, przyjechał przed kilku dniami brat jego 40-letni Jan Rembowski, z zawodu lokaj, (wiesz Hinciele), który z powodu trwającej już od dłuższego czasu choroby żołądka, zamierzał leczyć się w Warszawie. Nocy ubiegłej chory kilkakrotnie wychodził z domu, skarżąc się domownikom na silne dolegliwości żołądka, twierdząc, że wewnątrz ma wszystkie popuchnięte, i że z bólu nie wie co z sobą zrobić, gdy będą go chcieli wzać do szpitala. Około godz. 4

jeden z lokatorów, zamieszkujących w suterynie, usłyszał uderzenie w okno, a następnie słabe jęki. Gdy lokator ten wyszedł na podwórze, zastał Rembowskiego leżącego na znak i nie dającego już oznak życia. Przybyły wkrótce lekarz Pogotowia stwierdził śmierć Rembowskiego. Istotnie przypuszczenie, że w przystępie silnego rozstroju nerwowego, spowodowanego dokucającą chorobą, R. popełnił samobójstwo, wyskakując z okna II-go piętra na podwórze. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja 13-go kom. p. p.

### UPADEK Z RUSZTOWANIA II-GO PIĘTRA

Przy ul. Czerniakowskiej nr. 129 przy remoncie domu spadł z rusztowania z wysokości II-go piętra 22-letni Tadeusz Wolski, murarz (Filtrowa 12). Lekarz

Pogotowia stwierdził ogólne potłuczenie i złamanie lewego przedramienia. Po opatrunku, Wolskiego przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

### CZUJNI WYWIADAWCY UDAREMNILI KRADZIEŻ

Na ścianie narożnego domu nr. 12 przy ul. Al. Jerozolimskiej róg Brackiej wisi skrzynka wystawowa, zawierająca narzędzia precyzyjne, przedstawiające wartość 2.000 zł., a należącą do firmy inż. Ablomowicza. Około godz. 2-jej w nocy, pełniący służbę w obchodzie wywiadowcy 10-go komisariatu p. p. zauważyli przed ową skrzynką 2-ch podejrzanych zachowujących się tajemniczo. By nie zwrócić na siebie uwagi, wywiadowcy niespostrzeżenie weszli do stojącej w pobliżu taksówki, skąd przez szy-

bę, obserwowali podejrzane indywidua. Tymczasem ci ostatni, korzystając z panującego mroku i pustki, zabrali się do obcinania wiszącej kłódki nożycami złodziejskimi. Nagle, gdy przecięta kłódka opadła na chodnik, a złodzieje rozwinęli przygotowany worek, ręce wywiadowców spadły na kark hultajów. Opryszków zabrano do komisariatu, gdzie okazało się, że są to znani policji i karani już złodzieje: Marjan Bieńkowski (nielędmeldowany) i Edward Gołębiowski (Dzika 62).

### POŻAR W PIKUTKOWIE

Nocy wczorajszej w Pikutkowie (pow. Włocławski), w folwarku należącym do Marii Kalkstejn, z nieustalonej przyczyny wybuchł pożar. Ogień z błyskawiczną szybkością przenosił się na wszystkie zabudowania folwarczne, które pomimo nadludzkiej wprost wysiłków miejscowej i okolicznej straży pożarnej przy współudziale miejscowej ludności, — spaliły się

doszczętnie. Pastwą rozszalałego żywiołu padł dom mieszkalny, obora w której znajdowało się 16 krów, stajnia wraz z 10-ciu końmi, stodoła napełniona łączyeniem, młockarnia, 2 wozy, bryczka oraz wieże narzędzi rolniczych. Straty wynoszą około 180.000 zł. Policja wszczęła energiczne dochodzenie w celu usalenia przyczyny pożaru.

### WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S. POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY

We wtorek dnia 21 b. m. Dzielnica Ochota o godz. 7 w lokalu Grójecka 59, posiedzenie komitetu dzielnicowego. Dzielnica Powązki o godz. 7 w lokalu dzielnicowym, Okopowa 30 m, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego. Dzielnica Praska o godz. 7 w lokalu dzielnicowym, Brukowa 29, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego. Dzielnica Grochów. O godz. 7 w lokalu dzielnicowym, Męcińska 12, posiedzenie komitetu. Dzielnica Ślesce o godz. 7 w lokalu dzielnicowym, Czerniakowska 32, ogólne zebranie członków dzielnic. Koło Rzeźników. O g. 7 w lokalu dzielnicowym, Chłodna 41, ogólne zebranie członków Kola. Koło Pracowników Miejskich. O godz. 7 i pół posiedzenie komitetu w lokalu W. O.K.R., Al. Jerozolimskie 6.

### RUCH ZAWODOWY ZW. ZAW. ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO, ODDZ. IV.

urządza w niedzielę, dnia 19 b. m. o godz. 10 rano w domu Metalowców przy ul. Leszno 53

### WIEC w sprawie akcji o poprawę bytu. Towarzysze, zjawcie się licznie!

### Ruch kult.-oświatowy FOTOGRAFJE Z WYCIECZEK T.U.R.

Uczestnicy wycieczek T. U. R. w Pieniny i na Słowację, i nad morze zgłaszać się mogą po fotografie do Sekretariatu Generalnego T. U. R., Czerwonego Krzyża N. 20, od 5 — 7 godz. wiecz.

### WIADOMOSCI Nr. 11 KSIĘGARNI ROBOTNICZEJ WARSZAWA

- Warecka 9 tel. 229-70 LITERATURA PIĘKNA.
- Awerczenko A. Humor dla głupców 1.25
  - Buñhakow M. Fatalne jaja, powieść. 5.50
  - Caïne W. Złota wanna. 1.45
  - Kroński Al. Życie nie jest romansem. 5.00
  - Meissner J. Skok przez Atlanty. 1.45
  - Mniszek H. Kwiat magnolji, nowela. 4.50
  - Winawer B. Frydłąd junior. 1.95
  - Willmann W. Ze wspomnień wojennych lotnika. 4.50

### RÓŻNE.

- Ceramika polska. Katalog wystawy, urządzonej staraniem Muzeum Rzemiosł i Sztuki w Warszawie. 8.00
- Cunningham Br. Administracja portu. 12.00
- Kopankiewicz Z. Ubezpieczenie pracowników umysłowych. 1.50
- Molicki Fr. Pszczelnictwo przemysłowo-handlowe. 18.65
- Niemczyński W. Podręcznik fotografji. 12.80
- Rzepeccy T. i K. Sejm i Senat Rzplitej Polskiej 1928 — 1923. 9.00
- Zagrodzki J. Umowa o pracę pracowników umysłowych. 3.00

### KSIĘGARNIA ROBOTNICZA Warszawa, Warecka 9 (Tel. 229-70), poleca:

### Zygmunta Kopankiewicza UBEZPIECZENIE PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH.

Popularny komentarz do ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, obowiązującej na terenie całej R. P. od dn. 1.I.1928 r. Cena 1,50.

**MEBLE** oraz OTOMANY najtańsze zrodol Nowych, używanych. Ratami i gotówką Leszno 33 — 10.

Dr. med. **Nen'yk TREMKNER** powrócił Choroby dzieci. Nowowiejska 4, tel. 311-81. 6-7 wlecz. z wyj. świąt.

### Ogłoszenia drobne

**Pracownicy!** Okrycia jesienne od 50 złotych. Raty. Unkiewicz, Hoża 54.

**Podwójna** kieliszka — na samochodach szkolnych Kursów H. Pryllńskiego, Warszawa, Jerozolimska 27.

**Potrzebna** specjalistka do wspniania firanek, oraz do ręcznego haftu. Nalewki 16 m. 28.

**Potrzebny** szewnik wykwalifikowany. Sińska 45. Turek.

**Maszyny** do szycia Kempisty Company, Warszawa, Plac Zawiciela, Marszałkowska 41. Bębnowe od 240 złotych. Tanio bo skład fabryczny.

**Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.**

### I Miejska Szkoła Rzemieślnicza

im. M. Konarskiego w Warszawie, ul. Leszno Nr. 72. Zapisy do szkoły odbędą się w czasie od 25 do 28 sierpnia włącznie o godz. 9 rano.

**GUMĘ INDYJSKĄ** oraz przybory szewskie i kamasznicze poleca **f. ZERYKIER I LENKAWICKI** Warszawa, Franciszkańska 26, tel. 414-92.

### Magistrat m. Ostrowca ogłasza KONKURS

na stanowisko referenta w Wydziale administracyjnym Magistratu. Od kandydatów wymagane jest wykształcenie prawnicze, przynajmniej 2 letnia praktyka w Samorządzie, względnie administracji państwowej i nieprzekroczony 40 rok życia. Do posady tej przywiązane są pobory według IX wgl. VIII stopnia plac urzędniców państwowych z 15% dodatkiem komunalnym. Do podania winny być dołączone: 1) Dowód ukończenia wyższego zakładu naukowego (ewentualnie uwierzytelniony odpis). 2) Świadcstwo obywatelstwa polskiego. 3) Świadcstwo poprzedniej służby. 4) Własnoręcznie napisany życiorys. Oferty z powyższymi dokumentami należy składać do Magistratu m. Ostrowca do dnia 1 września 1928 r. Posada do objęcia od 1 września 1928 r. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Sekretarz **R. Jastrzębski** Vice-Prezydent **W. Weinberger**

Jedynie pewne źródło niefałszowanego miodu.

**M I O D pszczy**, gwarantowany, desery, leczniczy, defalicy, hurtowo. Najlepsze gatunki: górski, lipcowy, koniżynowy, akacjowy, espartetowy sprzedaje Naczelny Związek Organizacji Pszczelniczych, Warszawa, Emilii Plater Nr. 10 — 15. Telef. 62-38. Poczta od 5 kilogramów.

### PRZETARG NA DOSTAWĘ TRANU.

Powiatowa Kasa Chorych w Sosnowcu ogłasza przetarg na dostawę 50 — 60 beczek a 100 kg. tranu leczniczego w partjach a 10 beczek miesięcznie poczynszy od 15-go października b. r.

Oferty z warunkami dostawy należy składać na imię Komisarza Kasy w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę tranu” do dnia 15-go września 1928 r.

Komisarz Pow. Kasy Chorych w Sosnowcu **Dr. N. Michałowski.**

### STRAŻACY UBEZPIECZAJĄ SIĘ W P. K. O.

Jak się dowiadujemy, na terenie warszawskiej straży ogniowej rozwinęła została energiczna akcja celem masowego ubezpieczenia się pracowników zapomocą P. K. O.

Strażacy, którzy bardziej niż pracownicy innych zawodów, narażeni są na śmiertelne wypadki, zrozumieli doniosłość ubezpieczenia ludowych P. K. O. i gremjalnie podpisują deklaracje ubezpieczeniowe. Pracownicy innych zawodów, szczególnie tych, gdzie życie ludzkie bywa narażone powinny pójść śladem strażaków warszawskich.

### CO GRAJĄ KINA?

- Colosseum: „Orkan”.
- Capitol: — „Król dżungli”.
- Casino: „Przed śmiercią głodową”.
- Filharmonja: „Odwieczny trójkąt” oraz „Behateria XX wieku”.
- Miejski: „Wśród dzikich szczepów Borneo”.
- Pan: „Niewolnica z Szanghaju”.
- Pałac: „Czar Walca”.
- Rococo: „Dziewczę z Capri” i „Król cowboyów”.
- Stylowy: — „Przesady i przywidzenia” z Fairbanksem.
- Wodewil: „W szponach Azjatów”.



Panna Młoda z Górnego Śląska *porobida*

Moja bielizna jest zawsze śnieżnobiała, bo w wyborze mydła jestem bardzo ostrożna. Używam przede wszystkim oszczędzającego bieliznę, być wydajnie i tanie. Dlatego też zawsze kupuję

**MYDŁO JELEN SCHICHT**

### III GIMNAZJUM MĘSKIE ZW. ZAW. NAUCZ. POLSK. SZK. ŚR.

z prawami szkół państwowych Nowolipki 29, tel. 169-69. Egzamin wstępne do wszystkich klas prócz 7-jej i 8-jej odbędą się dnia 30 sierpnia. Kancelarja czynna codziennie od 10-jej do 1-jej.

### 8 KL. GIMNAZJUM ŻEŃSKIE TOW. „WSPÓŁPRACA”

z pełnymi prawami szkół państwowych (kategoria A) Miodowa 14, tel. 256-15. Egzamin wstępne do wszystkich klas 30, 31 sierpnia i 1 września. Zapisy przyjmuje kancelarja codziennie od 10 — 1 pp. Dzielni funkcjonariuszy państwowych korzystają z ulg w opłacie.

IDŹ DO **BARU** przy restauracji „GASTRONOMJA” wejście od Al. 3 Maja. CENY NISKIE.

WYTWÓRNIA **PALT ZIMOWYCH, JESIONKI** Ubiorów męskich oraz **KURTEK skórzanych NA RATY i za GOTÓWKĘ** nabyć można w długoletniej pracowni **H. BAK, Nalewki 28** (w podwórzu wprost bramy).

### KRONIKA STAN POGODY.

Przypuszczalny przebieg pogody w Polsce w dniu dzisiejszym. W znacznej części kraju zachmurzenie zmienne malejące zwłaszcza na południowym zachodzie. W większym i na Południu nieco „chmurniej”, możliwy przelotny deszcz. Po chłodnej nocy ocieplenie na zachodzie kraju, pozatem chłodno. Umiarkowane wiatry zachodnie, potem słabe miejscowe.

Prace kanalizacyjne w Al. Jerozolimskich. Przebudowa kanału burzowego w Al. Jerozolimskich od Brackiej do Marszałkowskiej prowadzona jest w przyspieszonym tempie. Natomiast budowa syfonu kanalizacyjnego na skrzyżowaniu Al. Jerozolimskiej i ul. Marszałkowskiej będzie mogła być przedsięwzięta dopiero po ukończeniu kanału burzowego, z którym pozostaje w ścisłej zależności, oraz po mianięciu okresu burzowego. Budowa tych dwóch tuneli w tem miejscu nie będzie widoczna na powierzchni ulicy gdyż będą one przeprowadzone sposobem tunelowym, podziemnym, by uniknąć tamowania ruchu tramwajowego. Tramwaje nocne Nr. 20 i 30. Z powodu wymiany torów na ul. Leszno, wozy linii nocnych Nr. 20 i 30 będą kierowane od nocy z 18 na 19 b. m. aż do odwołania, jak

następuje: wozy linii Nr. 20 z pl. Unji Lubelskiej — do pl. Teatralnego kursować będą normalnie, od pl. Teatralnego — przez ul. Senatorską, pl. Żelaznej Bramy, Mirowską i Chłodną do Miynarskiej. W powrotnym kierunku tą samą drogą. Wozy linii Nr. 30 z pl. Muranowskiego kierowane będą — Nalewkami Bielańską, Senatorską, pl. Żelaznej bramy, Mirowską i Chłodną do Żelaznej, dalej normalnie. W powrotnym kierunku tą samą drogą.

Bezpłatn koncertu publiczne Wydziału IX Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy dziś od godz. 12 w pol. koncert Orkiestry Dyr. Tramwajów Miejsk., dziś od godz. 16 do 19 po pol. koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Policji Państwowej.

Budowa meczetu w Warszawie. Kolonja niemiecka w Warszawie wyłoniła komitet budowy meczetu w Warszawie, który zwrócił się do magistratu o wskazanie miejsca pod budowę tego meczetu. Magistrat opracował projekt wyznaczenia takiego miejsca na ul. Zygmuntowskiej na Pradze tuż przy gimnazjum im. Władysława IV. Meczet stanowiłby w tym wypadku pendant do wznoszącej się w pobliżu cerkwi prawosławnej.

Sprawa wyznaczenia omawianego placu będzie zdecydowana na najbliższym posiedzeniu komisji regulacyjnej, działającej na prawach magistratu.



# ŚWIAT EKRAŃU

## FILM PODROŻNICZY

Przed kilku laty oglądaliśmy na ekranie jednego z kin warszawskich wspaniały film z życia Eskimosów, potem drugi, odtwarzający wiernie dzieje wyprawy do bieguna Amundsen. Widzieliśmy szereg filmów pou-

czających z życia fauny i flory dżungli, oglądaliśmy bardzo ciekawe sceny rodzajowe z życia murzynów.

Filmy tego typu cieszą się ogromnym powodzeniem. Śmiało rzec można — ogólnie są lubiane, a znaczenie ich jest tem większe, iż korzysta z nich w ogromnej mierze młodzież szkolna, dla której są one ilustracją nauki geografii i niejako zaspokojeniem marzeń o dalekich podróżach i emocjonujących przygodach.

Nasuwa się jednak pewna praktyczna uwaga. Filmy, któreśmy mieli możność oglądać, były przeważnie z jednych i tych samych krajów; właściwie znamy jedynie Grenlandję i puszcze afrykańskie. Czy tak się jakoś zmieniło, że tylko ci podróżnicy mieli cierpliwość i dobrą wolę filmować swoje wrażenia, czy też nasze agencje filmowe właśnie tylko te filmy zakupiły, doświadczenie z tych filmów jak dotąd jest bardzo wąskie.

Co prawda już samo dodawanie do programów „nadprogramów” widoków z obcych krajów jest bardzo ciekawym i pouczającym zjawiskiem (mogliśmy w ten sposób poznać: Szwajcarię, Londyn, Himalaje i fragmenty różnych widoków z całego świata) ale to nie wystarcza.

Powinno się wyswietlać coś nie coś i o innych stronach świata. Chcielibyśmy poznać nieco Chin, Japonję, zobaczyć jakąś interesującą wyprawę alpejską. Jakąś przejażdżkę po Turcji. Świat jest duży. Pieniądzy ludziom brakuje, a kino jedynie, ten cudowny wynalazek, udostępnić może ogląda-

nie wszystkich cudów tym masom ludzkim, co tylko marzyć mogą o podróżach.

Nie wątpimy, że obrazy takie istnieją. Idzie tylko o to, by przedsiębiorcy kinowi zechcieli je nam udostępnić. Ika.



Rozkoszna „gwiazdka” ekranu polskiego, **Bianka Dodo**, w filmie polskim p. t. „Kropka nad i”.

### SZALENCY

Obecnie jedna z wytwórni polskich pracuje nad cyklem filmowym p. t. „My pierwsza Brygada”. Pierwszym z tego cyklu ma być film p. t. „Szaleńcy”, który niebawem się już ukaze na ekranie.

Film ten ma przedstawić początek walki o Niepodległość. Film przygotowany z całą starannością. Zdjęcia batalistyczne wykonano w Bobrujsku.

### FILMY MÓWIĄCE

„Uniwersal” przystępuje do wyrobienia filmów „mówiących”. Już w roku b. ma być 18 filmów przygotowanych według tego nowego sposobu, który w Polsce jeszcze nie był eksperymentowany. Pierwsze obrazy mówiące mają być: „Chata wuja Toma”, „Człowiek śmiechu”, „Nasi zagranicą”, „Dziewczę w barce” i „Ostatnie ostrzeżenie”.



F. Marjan Czamski, w wielkim filmie polskim „Szaleńcy”.

### POLAK

#### W WYTWÓRNI UNIWERSAL

„Uniwersal” zaangażował znanego polskiego muzyka Czerniawskiego na 5 lat do pracy przy obrazach mówiących. Pierwszym filmem z współudziałem Czerniawskiego będzie „Samotność”. Ilość tekstów ograniczona do minimum: będzie ich zaledwie 20.

#### FILM O WARSZAWSKIEJ GOSPODARCE MIEJSKIEJ?

Warszawska Rada Miejska zamierza wykonać film, malujący gospodarkę miejską. Film ten ma być wyswietlanym na wystawie w Poznaniu.

Byłoby ze strony Warszawy złośliwością reklamować w Poznaniu to, czego warszawianie mają po uszy.

#### TARZAN W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

Podczas filmowania dalszych „Dzieł Tarzana” w wytwórni „Uniwersal” zaszedł wstępujący wypadek. Młody łowca z rąk Franka Mervilla odtwarzającego rolę tytułową i omal go nie rozszarpał. Jedynie dzięki przytomności umysłu pogromcy udało się zapobiedz katastrofie.

**„WODEWIL”** Nowy Świat 43 Pocz. o g. 5-ej.  
**NY SON LING, ELGA BRINK, MARIETTE MILLNER, GEORG ALEXANDER i JACK TREVOR**  
**„W SZPONACH AZJATÓW”**  
 w wielkim filmie z życia Europejczyków w Chinach i Japonii  
**„POD NARKOZĄ MIŁOŚCI”**

**KINEMATOGRAF MIEJSKI**  
 Hipoteczna 8. Długa 25. Dla młodzieży dozwolony. Pocz. o godz. 6.30.  
**Wśród dzikich szczerpów Borneo.**  
 Polowanie na **Goryle, Lamparty i Słonie.**  
**NADPROGRAM.**  
 Codziennie o godz. 5 pp. w niedzielę 12 w p. Seans **POPULARNY.**  
 Ceny wszystkich miejsc po 20 groszy.  
**KAPITAN Z NANCY „B”**  
 sensacyjny film morski. Dla młodzieży dozwolony.

### CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO DZIŚ.

10,15 — 11,45 Transmisja nabożeństwa z Katedry wileńskiej 12,06 — 12,10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12,10 — 15,55 Przerwa. 15,55 — 16,00 Komunikat meteorologiczny. 16,00 Odczyt z Krakowa p. t. „Ciekawe doświadczenia rolnicze w Danji”. „Zalesienie nieużytków”. 17,00 „O nawożeniu ozimów”. 17,00 — 18,30 Koncert popularny. 18,30 — 18,50 Rozmaitości. 18,50 — 19,15 „Dzieje Ruchów rewolucyjnych w Rosji” Odczyt VII-y p. t. „Wybuch rewolucji w r. 1917”. 19,15 — 19,45 Przerwa. 19,45 — 20,10 Odczyt p. t. „Moja wędrówka po Belgii”. 20,15 Koncert wieczorny Orkiestry Filharmonji Warsz. org. wespół z Polskim Radjo. 22,00 — 22,05 Sygnał czasu komunikat lotniczo - meteorologiczny. P. A. T. 22,30 Policjny, sportowy, nadprogram. 22,30 — 23,30 **JUTRO.**

12,00 — 13,00 Koncert z płyt gramofonowych. 13,00 — 13,10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 13,10 — 15,00 Przerwa. 15,00 — 15,20 Komunikat meteorologiczny, gospodarczy, nadprogram. 15,20 — 16,30 Przerwa. 16,30 — 16,45 Tygodniowy przegląd komunikacji. 16,45 — 17,00 Przerwa. 17,00 — 17,25 Program dla dzieci. 17,25 — 17,50 Odczyt p. t. „Udział Polaków w badaniach naukowych w Syberii” (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P.) wygł. dr. Tad. Jacewski. 17,50 — 18,00 Przerwa. 18,00 — 19,00 Transmisja muzyki lekkiej z Wilna. 19,00 — 19,20 Rozmaitości. 19,20 — 19,30 Przerwa. 19,30 Koncert międzynarodowy. Transmisja z Salzburga przez Wiedeń do Warszawy i Pragi, w przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w jęz. franc. 22,00 — 22,05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. P. A. T., policjny, sportowy, nadprogram.

### WYNALAZCA DETEKTORA LAURETEM PARYŻA.

Rada miejska paryska ustanowiła niedawno dziesięć pensyj honorowych po 10.000 franków miesięcznie dla najwybitniejszych uczonych za zasługi położone na polu naukowym.  
 Wśród laureatów nagrodzonych powyższem odznaczeniem w r. b. znajduje się jeden z najwybitniejszych pionierów radiotechniki Brauly wynalazca najpopularniejszego dziś w świecie całym, aparatu detektorowego.

### B. SAWINKOW. ZDRADA I ŚMIERĆ TATAROWA (Dokończenie)

— Posłuchaj, jak się to wszystko odbyło — opowiadał mi. — Przychodzę do domu — portjer zatrzymuje — dokąd? Powiadam mu: do mieszkania numer sześć. (A Tatarow mieszka pod piątym). Do protojeraja Guszewa? powiada. Tak, do Guszewa. No, to idź! Poszedłem, dzwonię. Wyszła stara. — Czy może, powiadam, zobaczyć się z Mikołajem Jurjewiczem? — A w jakiej, pyta, sprawie? mówię: mam interes. Wyszłł ojciec: do kogo? Do Mikołaja Jurjewicza, powiadam. — Nie można go zobaczyć... A tu,

patrzę, wychodzi Tatarow sam we własnej osobie. Stał na progu, wielki taki stoi. Wyjąłem rewolwer, podniosłem. Pchnął mnie wtedy stary w rękę. Zaczęłam strzelać na osłep. Rzucił się na mnie Tatarow, rzucili się wszyscy troje. Matka wisi na lewej ręce, ojciec na prawej. Sam Tatarow przywarł plecami do pierśi, usiłuje wyrwać mi rewolwer. Rewolweru nie daję. Mocno ścisam. A ten ciągnie. No, myślę sobie, nie zabiłem go, a sam wpadłem. Próbowałem bronić się lewą ręką. Pchnął — stara upadła. Wyciągnąłem wtedy lewą rękę i wpakowałem mu w lewy bok. Puścił wtedy moją rękę, zrobił dwa kroki i padł. A stary trzyma mnie wciąż za prawą rękę. Strzelilem w sufit, powiadam puszczając — bo zabije. Puścił stary rękę. Podeszedłem wtedy do Tatarowa i włożyłem mu do

kieszeni karteczkę: „O. B. P. S. R.” Wpakowałem ręce w kieszeni i wyszedłem na schody. Na górę szedł portjer. Pyta: co tam za hałas? Powiadam: jeślibyś hałas, toś tam potrzebny — idź. Podeszedł. Wziąłem dorożkę, przyjechałem do hotelu, uregulowałem rachunek i na dworzec. Tak, uważasz, było, starym nożem nie tknąłem. Myślisz, że byłbym do tego zdolny?

W ten sposób zabójstwo Tatarowa odbyło się w obecności jego rodziców, lecz wykonawca zdołał umknąć. Później, już w 1906 r., dowiedziałem się, że matka Tatarowa była rzeczywiście rannona dwiema kulami. Najpewniej Nazarov zranił ją przypadkowo, nie zdając sobie z tego sprawy.  
 Śledztwo w sprawie zabójstwa Tatarowa powierzono urzędnikowi do specjal-

C. godz. 15 Ordon — Sturm, godz. 16,30 Przańka — AKS 26.

Agrykola godz. 10. dokończenie zawodów lekkoatletycznych na odznakę PZLA.

### ZAWODY PŁYWACKIE „SKRY”.

Dzisiaj o godz. 10 rano odbędą się zawody pływackie o mistrzostwo R. K. S. „Skra” w własnej przystani przy moście Poniatowskiego.

### KONFERENCJA KLUBÓW W. R. S. K. O.

Dnia 21 b. m. o godz. 6 m. 30 w. odbędzie się w lokalu W. R. S. K. O. (Warecka 7) konferencja wszystkich klubów W. R. S. K. O. w sprawie losowania rozgrywek piłkarskich o rolnicze mistrzostwo warszawskiego okręgu.

### DZISIEJSZY WYŚCIG KOLARSKI NA SZOSIE.

W uzupełnieniu podanego wczoraj kalendarzyka zawodów niedzielnych dodajemy:

Szosa pod Strugą godz. 10 robotniczy bieg kolarski 10 klm.

### ECHA MECZU ŚRODOWEGO LKS — WISŁA.

W dniu wczorajszym wydział gier Ligi PZPN. rozpatrywał sprawę meczu ligowego LKS — Wisła rozegranego w Łodzi dn. 15 b. m. i przerwanego na 26 min. przed końcem przez sędziego który z powodu złego zachowania się graczy obu drużyn, uznał za właściwe prowadzenie dalej meczu tylko w charakterze spotkania towarzyskiego. Dogrywka 26-minutowa odbędzie się w Warszawie (termin jeszcze nie ustalony, przyczem mecz rozpocznie się od rzutu karnego przeciwko LKS-owem.

### DYMISJA MJR. GLABISZA.

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu PZLA, dotychczasowy wiceprezes mjr. Glabisz, zgłosił swą rezygnację, która została przyjęta.

### Następnie prezes ministrów, Stołypin,

w mowie, wygłoszonej w trzeciej Dumie, stwierdził publicznie, że Tatarow był tajnym agentem.

Jak już to wyżej zaznaczyłem, byłem najzupełniej przeświadczony o winie Tatarowa. Jedynie to przekonanie pozwoliło mi wziąć na siebie odpowie-

**Kino „PALACE”**  
 Chmielna 9. Pocz. o godz. 6-ej pp.  
**WIELKIE WZNOWIENIE!**  
**SZAMPAŃSKI HUMOR**  
 w najpromienniejszym filmie świata  
**„CZAR WALCA”**  
 W rolach głównych nieporównani:  
**XENIA DESNI, MADY CHRISTIANS i WILLI FRITSCH.**  
 Skry dowcipu, rakiety śmiechu, lekka sentymenty...  
 Dwie godziny najzupełniejszej satysfakcji i wesołości!

**PAN CAPITOL**  
 Nowy Świat 40. Marszałkowska 125 Poczatek o g. 6-ej. Poczatek o g. 6-ej.  
**NOC W YOSZIWARZE**  
 Akcja tego niezwykłego dramatu rozgrywa się w słynnej japońskiej dzielnicy zakazanych rozkoszy.  
 W rolach gł.: Japonka **Mitsu Diu** oraz **Alfred Abel.**  
**ŻONA I NIE ŻONA**  
 Film o wielkich słodyczach i nie mniejszych goryczach pożycia małżeńskiego.  
 W rolach gł.: **Carmen Boni i Gustaw Frohlich.**

### TEATR I MUZYKA

**Dzisiaj w teatrach miejskich Narodowy**  
 o 8-ej „Pan Brotonneau”  
**Letni**  
 o 8-ej „Wesele Fonsia”

Teatr Narodowy. Dzisiaj i dni następnych „Pan Brotonneau”.  
 Teatr Letni. Dzisiaj „Wesele Fonsia”.  
 Teatr Polski. „Hokus - Pokus”.  
 Teatr Mały. „Prawdziwa miłość”.  
 Teatr Praski. O g. 4-ej popoł. „Wierna kochanka”. O g. 8-ej wiecz. „Wierna kochanka”.

Wielka rewija w teatrze Nowości. Dzisiaj i dni następnych rewija „Humor, humor, humor”!

Teatr Morskie Cko (ul. Jasna 3). Wielka rewija letnia „To trzeba zobaczyć”.  
 „Czerwyny As”. „Pan minister na inspekcji”.

Teatr Bagatela „Wesoły Ul”. Rewija „Serwus Bagatela”!

„Ogród Rekierta” (Al. Ujazdowskie 35) codziennie od godz. 6-ej wieczór koncert orkiestry symfonicznej oraz o godz. 8-ej i 10-ej wiecz. występy humorysty i taneczne.

Teatr na Wyspie w Łazienkach. Zarząd Tow. Przyjaciół inwalidów urządził dzisiaj o g. 12,30 w poł. w Teatrze na Wyspie w Łazienkach specjalne przedstawienie dla dzieci oraz baśń fantastyczną „Król Jagody” i wesołą komedię „Figle Kajtusia”. O g. 4,30 popoł. przedstawienie baletowe.

### Z teatrów świetlnych PALACE — „CZAR WALCA”.

Bardzo dobrze, iż wznowiono ten film; tyle w nim czaru i wdzięku, tyle przedziwnego a uroczonego sentymentu iż widz uśmiecha się z rozczuleniem wspominając wszystkie sceny widziane przed chwilą na ekranie. Jest to jedna z najlepszych przeróbek operetki, przeróbka o tyle udatna, że nie psuje wrażenia sztuki widzianej w teatrze a zarazem wprowadza widza w krąg całego szeregu nowych wrażeń.

Xenia Desni, uroczą Mady Christians i piękny wiedeńczyk Willi Fritsche grają koncertowo i zasługują w zupełności na określenie iż dali maksimum swego talentu i kł.

**WARUNKI PRENUMERATY:** w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny **MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI**, Redaktor odpowiedzialny **MARJAN MURAWSKI**, Wydawca **RADA NACZELNA P. P. S.**  
 Odbito w druk. „Robotnika”, Warecka 7.